

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja:

Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwraca się.

Administracja:

Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.
Telefon: 337-67, 350-85.
P. K. O. Katowice 303.551.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacja:

Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33.
Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57.
Lubliniec: Kilińskiego 7, I. p.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.
Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.Abonament z odnoszeniem do domu
lub z przesyłką pocztową

miesięcznie 2 zł 50 gr

Przyjmują: Administracja, Reprezentacja,
Pocztą (listow), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam. — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 35.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam. — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonijalne zł 0,30).

Obrót towarowy z zagranicą pod kontrolą

Nie wolno sprowadzać towarów zagranicznych bez pozwolenia osobnej komisji

WARSZAWA. W numerze 36 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 8 maja br. ukazał się dekret Pana Prezydenta R. P. w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i Wolnem Miastem Gdańskiem. Dekret postanawia, że w związku z przepisami dekretu Pana Prezydenta R. P. z dnia 26 ub. miesiąca w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi wprowadza się kontrolę obrotu towarowego z zagranicą i w. m. Gdańskiem. Kontrola obrotu towarowego powierzona zostanie Komisji Obrotu Towarowego. Ministrowie Przemysłu i Handlu, Skarbu, oraz Rolnictwa i Reform Rolnych określą w drodze rozporządzeń przypadki, w których obrót towarowy z zagranicą i W. M. Gdańskiem będzie uzależniony od uzyskania zaświadczeń Komisji Obrotu Towarowego. Komisja ta w ramach swoich uprawnień decyduje ostatecznie na podstawie swobodnego uznania bez obowiązku podania powodów. Komisja jest uprawniona do pobierania na pokrycie kosztów manipulacyjnych opłat od poszczególnych swoich czynności urzędowych. Podania, oraz wszelka korespondencja i zaświadczenia są wolne od opłat stemplowych. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

WARSZAWA. W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 b. m. w sprawie zakazu przywozu towarów ukazał się w numerze 36-tym Dziennika Ustaw R. P. z dnia 8 maja br. rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu towarów, objętych zakazem przywozu.

Nowy dekret ułatwieniem dla importerów.

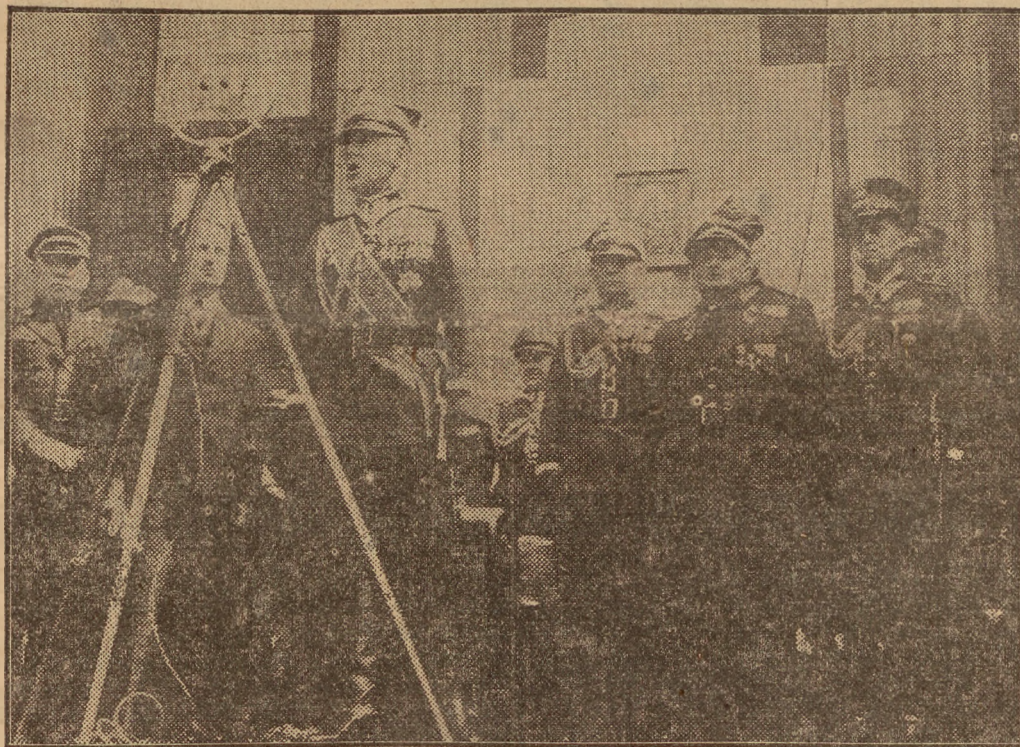
WARSZAWA. (tel. wł.) W warszawskich kołach politycznych komentują obszernie motywy wydania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o kontroli obrotu towarowego, który rozszerza zakaz przywozu do Polski na wszystkie towary.

Jak wiadomo, przed 5 laty już polityka handlowa Polski zmuszona była wkroczyć na drogę reglamentacji obrotów ze względu na to, iż politykę taką stosuje większość państw, z którymi Polska handluje. Celem wprowadzenia tej reglamentacji przed 5 laty było ograniczenie importu zbędnych towarów i kontrolowanie jego wielkości stosownie do dokonywanego przez Polskę eksportu do poszczególnych państw. Zarządzenia te miały ponadto na celu obronę dodatniego salda w bilansie handlowym Polski. Pierwsze zakazy przywozu ogłoszone zostały w grudniu 1931 roku. Stopniowo lista towarów objętych zakazem importu została rozszerzona tak, że ostatnio ponad 80% całości importu do Polski podlegało już reglamentacji. Ostatnio wprowadzenie w Polsce kontroli nad obrotem dewizami wprowadziło nowy czynnik techniczny do aparatu kontroli importu. Komisja dewizowa, przydzielając importerom dewizy zagraniczne na zapłacenie należności kupcom zagranicznym, eksportującym towary do Polski, wkracza przez to samo w istotę obrotu towarowego z zagranicą. W ten sposób wytworzyła się pewnego rodzaju dwutorowość w zakresie kontroli importu, importerzy bowiem musieli w dalszym ciągu uzyskiwać pozwolenia na przywóz towarów z zagranicy od centralnej komisji przywózowej, urzędującej przy ministerstwie przemysłu i handlu, a ponadto musieli zwracać się o przydział

dewiz na zapłacenie tych towarów do komisji dewizowej. Ostatnio celem skoordynowania działalności aparatu kontroli importu towarowego z aparatem kontroli obrotu dewizowego rozciągnięto zakaz przywozu na wszystkie towary. Oczywiście zakaz ten nie jest bynajmniej

równoznaczny z zamknięciem granic Polski dla importu, a oznacza on tylko poddanie całości importu kontroli. Importerzy będą musieli obecnie uzyskiwać pozwolenia na przywóz od centralnej komisji przywózowej, a pozwolenia te same już staną się dla nich legitymacją wobec

Ze wspaniałego Święta 3-go Maja w Katowicach.



Naczelnik Wódz, General Rydz-Śmigły wygłasza przemówienie do powstańców. Z prawej strony stoja Gen. Zajac, Wojewoda Graziński i adiutant Generala Rydza-Śmigłego.

Minister A. Koc zwolniony ze stanowiska prezesa Banku Polskiego

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przychylając się do prośby p. prezesa Banku Polskiego min. Adama Koca, zwolnił go w dniu wczorajszym ze stanowiska prezesa Rady Banku, a wobec niedyspozycji wiceprezesa Banku min. Jana Piłsudskiego powierzył tymczasowo p. min. Kocowi pełnienie obowiązku prezesa Rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.

WARSZAWA (tel. wł.) Jedną z warszawskich agencji prasowych komentuje obszernie sprawę dymisji pułkownika Adama Koca ze stanowiska prezesa Banku Polskiego. Według tej agencji w kołach politycznych panuje przekonanie, iż p. Koc ustąpił ze stanowiska prezesa Banku Polskiego wskutek wprowadzenia kontroli handlu złotem i dewizami i wprowadzenia

ostatnio kontroli obrotów towarowych. Jak wiadomo p. Koc jest zwolennikiem liberalnej polityki walutowej, wolnych obrotów towarowych. Jeszcze na stanowisku wiceministra skarbu p. Koc sprzeciwiał się projektom wprowadzenia centrali dewiz w Polsce. Logiczną konsekwencją stanowiska p. Koca jest ustąpienie jego ze stanowiska prezesa Banku Polskiego po wprowadzeniu restrykcji dewizowych i kontroli obrotu towarowego.

W warszawskich kołach politycznych podkreślają, iż pułkownik Adam Koc nie wchodzi w samo meritum sprawy służbowości i skuteczności zarządzeń. Ustępuje on ze stanowiska prezesa Banku Polskiego jedynie dlatego, iż zarządzenia te nie są zgodne z jego opinią.

Dżidżiga i Harrar zajęte

RZYM. Jak donoszą z Mogadiscio Włosi zajęli miasto Dżidżiga w chwili, gdy Musolini obwieszczał narodowi zwycięstwo włoskie. Wojska generała Graziani'ego rozbiły resztki armii Rasa Nasibu i Weh b Pa-szy i zdobyły w mieście znaczne zapasy materiału wojennego.

RZYM. Tevere donosi w depeszy z Mogadiscio, że zmotoryzowane oddziały gen. Graziani'ego wkroczyły wczoraj do Harraru.

Posel Wielkiej Brytanii w Addis Abebie Barton donosi, że w Harrarze wybuchły poważne rozruchy.

komisji dewizowej przy staraniu się o przydział dewiz na uregulowanie należności u kupców zagranicznych. Zarządzenie to więc bynajmniej nie utrudnia importerom przywozu towarów do Polski, lecz naodwrot ułatwia im dostosowanie się do przepisów dewizowych. Tryb postępowania przy uzyskiwaniu pozwolenia na import będzie następujący:

Importerzy, tak jak to robili dawniej, będą składali podania o przydział kontyngentów do izb i organizacji gospodarczych, które skolei przedkładać je będą opatrzone własną opinią centralnej komisji przywózowej do ostatecznej decyzji. O pozwolenia zwracać się będą importerzy tak, jak to robili dotychczas za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych, związku izb i organizacji rolniczych, związku polskich zrzeszeń ogrodniczych, związku izb rzemieślniczych, centralnego związku przemysłu polskiego, stowarzyszenia kupców polskich, centralnego związku kupców oraz Izby handlu zagranicznego w Gdańsku. Podział kontyngentów importerom został już dokonany przez centralną komisję przywózową dla wszystkich towarów. W całej rozciągłości uwzględnione zostały interesy przemysłu, bowiem w sposób najbardziej liberalny traktowane będą podania o przydział importu surowców, niezbędnych dla wytworzenia przemysłowej, w pierwszym rzędzie żelaza, bawełny, juty i t. p. Kontyngenty opracowane dla przywozu towarów nie objętych zakazem wyznaczone zostały w wysokości odpowiadającej dotychczasowemu importowi tych towarów do Polski.

Wyjątki.

WARSZAWA. Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła wprowadzenie zakazu przywozu wszystkich towarów. Rozporządzenie to nie dotyczy towarów: objętych konwencją niemiecko-polską, dotyczącą Górnego Śląska, podpisaną w Genewie dn. 15 maja 1922 r.; objętych umowami o małym ruchu granicznym; podlegających przepisom o obrocie warunkowym w szlachetnym czyrny i biernym oraz o obrocie warunkowym reparacyjnym czyrny i biernym; stanowiących używane zwykłe w handlu wewnętrzne jak i zewnętrzne opakowania, które są wolne od cła. Wreszcie towarów, do których mają zastosowanie zwolnienia lub zwolnienia od cła.

Negus wyładował w Haifie i udał się do Jerozolimy.

HAIFA. Zawinął do przystani w Haifie krążownik „Entreprise”. Cesarz, cesarzowa i Ras Kassa oraz świta w strojach narodowych abisyńskich zostali powitani przez burmistrza i dostojników w Haifie. Cesarz wraz z otoczeniem i eskortą udał się natychmiast na dworzec, skąd udał się do Jerozolimy. Dwie godziny po odejściu cesarza trwało jeszcze wyładowywanie bagażu, zawierającego skrzynie ze złotem, materiały itd. Wyładowanie skrzyni zajęło na wybrzeżu 4 metry miejsca, piętząc się na wysokości wzrostu ludzkiego.

Dzień Matek!

Niedziela, 10-go maja

Złóćcie kwiaty do rąk matek (4212)

PROARABSKI STRAJK W CAŁEJ SYRII?

JEROZOLIMA. Z rozmaitych stron nadchodzi wiadomości o odruchach sympatii dla Arabów w Palestynie. W najbliższą niedzielę w całej Syrii ma być ogłoszony jednoczesny strajk powszechny, dla poparcia postulatów arabskich.

Sensacyjna treść kwestionariusza brytyjskiego pod adresem Niemiec

LONDYN. Ogłoszono tekst korespondencji brytyjsko-niemieckiej o unormowaniu stosunków w Europie, przeprowadzonej od 24 marca do 6 maja b. r. Biała Księga, zawierająca te dokumenty, mieści w sobie depeszę ministra Edena do ambasadora Phippsa i tekst kwestionariusza brytyjskiego, stanowiącego odpowiedź na memorandum Rzeszy Niemieckiej z dnia 31 marca b. r. W depeszy do ambasadora Phippsa w dniu 6 maja Minister Eden oświadcza, iż rząd brytyjski jest pewny, że rząd Rzeszy niemieckiej podziela jego opinie o konieczności ścisłego ustalenia różnych zagadnień ze wszczęciem rokowań ogólnych, aby uniknąć nieporozumień, mogących utrudnić opartą na zaufaniu współpracę mocarstw europejskich. Rząd brytyjski przedkłada kwestionariusz, którego istotne punkty są następujące:

1. Rząd brytyjski oświadcza, że rzeczą pożądaną jest wyjaśnić, czy rząd Rzeszy Niemieckiej jest w stanie zawrzeć obecnie szczerze traktaty. Byłoby zbędnym prowadzenie rokowań, gdyby jedna ze stron mogła następnie wyprzeć się swoich zobowiązań, powołując się na to, że w okresie rokowań nie była w stanie zawrzeć wiążącego ją traktatu. Rząd brytyjski powitałby z uznaniem wyraźne oświadczenie rządu niemieckiego, rozpraszające wszelkie wątpliwości w tej sprawie.

Drugie zapytanie rządu brytyjskiego zmierza do wyjaśnienia, jak zapatruje się rząd niemiecki na utrzymanie w mocy pozostałych niewypowiedzianych przezeń postanowień Traktatu Wersalskiego i wszelkich układów, mających źródło swe w tym traktacie. Rząd brytyjski stwierdza, że nie chce wszczynać dyskusji o interpretacji wydarzeń historycznych, ale nie może podzielić stanowiska rządu niemieckiego w tej materii, tak jak znalazło ono wyraz w 4 memorandum niemieckie z dnia 31 marca b. r.

Po trzecie, wobec uczynionego w rzeczonym memorale wyraźnego rozróżnienia pomiędzy państwem i narodem niemieckim, rząd brytyjski pyta, czy w obecnym stanie rzeczy Niemcy zamierzają uszanować ustrój polityczno-terytorjalny Europy, o ile nie będzie on zmieniony w drodze swobodnie prowadzonych rokowań i zawartych nowych układów.

Rząd brytyjski wyraża dalej zadowolenie, iż Niemcy są skłonne do zawarcia paktu o nieagresji z rządami Francji i Belgii, a może nawet i Holandii. Rząd brytyjski podkreśla, że Niemcy nie mają nic przeciwko temu, aby tym paktem towarzyszyły pakt o wzajemnej pomocy. Ścisłe ustalenie redakcji tych instrumentów dyplomatycznych musi być przedmiotem szczegółowych rokowań. Rząd brytyjski zwraca uwagę na propozycje paktów o nieagresji z sąsiadami Niemiec na granicy południowo-wschodniej i północno-wschodniej. Rząd brytyjski — byłby szczęśliwy, gdyby wiedział, czy pakt te będą odpowiadać szkieciowi, wręczonemu przez min. Neuratha John Simonowi w dniu 26 marca br. i czy pakt te będą gwarantowane przez układy o wzajemnej pomocy. Oświadczenie Niemiec o gotowości powrotu Niemiec do Ligi Narodów rozprasza właściwie te wątpliwości.

Są jeszcze dwa punkty, na które rząd brytyjski zwraca uwagę: jeden z nich to wyrażenie memorandum niemieckiego „państwa na pograniczu południowym i północno-wschodnim Niemiec”. Rząd brytyjski jest zdania, że układ ogólny byłby niezmiernie ułatwiony, gdyby rząd Rzeszy niemieckiej mógł interpretować te wyrazy tak, aby wspomniane układy ogarnęły Z. S. R. R., Łotwę i Estonię na równi z państwami bezpośrednio sąsiadującymi z Niemcami.

Drugi punkt, to konieczność wyrzeczenia się wszelkiej ingerencji do spraw innych państw, niezależnie od zobowiązań do nieagresji. Pod tym względem rząd brytyjski przypomina z zadowoleniem deklarację kanclerza w Reichstagu z dnia 20 maja 1935 roku. Co do propozycji rządu niemieckiego utworzenia międzynarodowego trybunału rozjemczego, to rząd brytyjski chociażby wiedzieć, jaki ma być skład i sposób działania tego trybunału, jego stosunek

do Rady Ligi i trybunału Haskiego, co zresztą jest już poniekąd przesądzone wobec zgody Niemiec na powrót do Ligi Narodów.

Ostatni punkt kwestionariusza brytyjskiego brzmi jak następuje: Oczywiście wszystkie wywody powyższe nie wyczerpują zagadnienia. Są jeszcze kwestie, które muszą być później

tematem rokowań, a zanim będzie dyskutowany powrót Niemiec do Ligi Narodów, rząd Rzeszy niemieckiej uzna niewątpliwie za pożądane wyjaśnić bliżej znaczenie wyrażenia „oddzielenia paktu Ligi Narodów od jego wersalskiej podstawy”. Rząd brytyjski pragnąłby przed wszczęciem rokowań wyjaśnić zasadnicze zagadnienie.

Ze wspaniałego Święta 3-go Maja w Katowicach



Generalny Inspektor Sił Zbrojnych General Rydz-Śmigły odbiera defiladę w Katowicach dnia 3 b. m. Nieco w tyle za nim stoją Wojewoda Śląski Dr. Grażyński, Wicepremier Inż. Kwiatkowski, Biskup polowy Ks. Gawliński, Marszałek Sejmu Śląskiego Grzesik.

Tysiąc domostw spłonęło w Dawidgródku

WARSZAWA. Dnia 6 maja r. b. o godz. 13 w Dawidgródku, powiat stołński w jednym z zabudowań gospodarskich wybuchł pożar, który w ciągu 10 min. objął około 100 domów. Rozszerzając się dalej, ogień przerzucił się przez rzekę Horyń i zniszczył całe przedmieście. Spaliło się około tysiąc domów mieszkalnych i budynków gospodarskich na szkodę 250 gospodarzy, przeważnie rolników. Spaliła się także

cerkiew. Koszary KOP., elektrownia i szkoła ocalały. Z trudem uratowano 3 wielkie mosty na Horyniu i jego odnogach. Według niesprawdzonych informacji spaliła się kołbieta i 2 dzieci. Spalone obiekty przedstawiały wartość około pół miliona złotych. Zorganizowano komitet niesienia pomocy pogorzelcom i przydzielono im większą ilość maki i ziemniaków.

Teror w stosunku do Polaków na Litwie

RYGA. W ostatnich dniach daje się zauważyć wzmożona akcja antypolskich żywiołów na Litwie, zmierzająca do sterowania ludności polskiej. T. zw. związek odzyskania Wilna urządził szereg wieców, na których uchwalono antypolskie rezolucje. Żądają one m. in. usunięcia urzędników o poglądach polskich z państwowych i prywatnych instytucji, odbierania Polakom aparatów radiowych, aby nie mogli słu-

chać audycji z rozgłośni polskich, nie przyjmowania studentów Polaków na uniwersytet kowieński itd. Półoficjalny „Lituvos Aidas” wyraża oburzenie pod adresem tych Litwinów, którzy żeniąc się z Polkami, narażają temsamem rodziny swe na polonizację, oraz żąda zakazu małżeństwa w tych wypadkach, gdy osoby, zawierające związek małżeński, nie dają gwarancji utrzymania litewskiego charakteru.

Czy Konsulaty zostaną w Abisynji?

LONDYN. Według telegramu, nadesłanego do Foreign Office przez posła W. Brytanii w Addis-Abebie, marsz. Badoglio poinformował członków korpusu dyplomatycznego, iż zgadza się by poselstwa cudzoziemskie pozostały narazie w Addis-Abebie. Włochom wprawdzie przysługuje, jak się zdaje, prawo wezwania poselstw cudzoziemskich, akredytowanych przy dawnym rządzie abisyńskim, do wyjazdu, lecz rząd włoski postanowił obecnie nie korzystać z tego prawa. W każdym razie, jeśli nawet poselstwa cudzoziemskie opuszczą Addis-Abebe, to — jak się dowiaduje agencja Reutersa, Konsulat W. Brytanii pozostanie na miejscu.

Koła miarodajne zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby między W. Brytanią a Włochami przeprowadzana była wymiana poglądów w kwestii abisyńskiej. Jak się zdaje, strona brytyjska nie ma zamiaru stawiać rządowi włoskiemu żadnych zarzutów w związku ze sprawą abisyńską. W kołach rządowych sadzą, iż pierwsza demarche, zmierzająca do rozwiązania pewnych drażliwych zagadnień, wynikających z zajęcia Addis-Abeby przez Włochy, winna nastąpić ze strony włoskiej.

REFERATY MELJORACYJNE PRZY STAROSTWACH

WARSZAWA (tel. wł.) Celem usprawnienia administracji robotami melioracyjnymi, utworzone zostały przy wszystkich starostwach powiatowych specjalne fachowe referaty melioracyjne. Referaty te obejmują całokształt zagadnienia wodno-melioracyjnego na danym obszarze. Do zakresu ich działania należą: badanie kierownictwo robotami melioracyjnymi, opieka nad konserwacją robót, wykonanych uprzednio, sprawy orzecznictwa przy koncesjach dla zakładów wodnych, sprawy zaopatrywania cseidli w wodę, współpraca w zagospodarowaniu terenów już zmiejorowanych itp.

MINISTER ŚWIĘTOSŁAWSKI W SZWECJI

SZTOKHOLM. P. Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski witany był w Lund przez prezesa towarzystwa szwedzko-polskiego prof. Wrangla oraz przez przedstawicieli ministerstwa oświaty p. Topeliusa. Do Sztokholmu p. Min. Świętosławski przybył o godzinie 16. Na dworcu witali go przedstawiciele rządowi. Ze strony polskiej obecny był poseł Roman z członkami poselstwa.

CO MÓWI WÓDZ KOMUNISTÓW FRANCUSKICH?

PARYŻ. Wydarzeniem dnia jest oświadczenie, złożone wobec przedstawicieli prasy francuskiej i zagranicznej przez generalnego sekretarza partii komunistycznej dep. Thoreza. Thorez podkreślił, że partia komunistyczna stanowi dziś jedną z naczelnych sił we Francji i że po obecnym świetnym zwycięstwie komunistów, którzy byli inicjatorami frontu ludowego, gotowi są działać na rzecz zrealizowania wielkich nadziei, które im przyniosło zwycięstwo. Wyunik wyborów skomentował Thorez jako wypowiedzenie się narodu francuskiego przeciw Hitlerowi i przeciwko tym wszystkim we Francji, którzy są współnikami Hitlera.

WŚCIEKLE WILKI W BULGARJI

SOFJA. Od kilku dni w szeregu wiosek w okolicach Burgas sieją panikę wściekłe wilki, które porwają świnię i barany. Przedwczoraj, gdy jeden z takich wilków pojawił się w wiosce Obzol, wszyscy chłopcy w popłochu ukryli się w swoich chatkach. Jednym z chłopów udało się postrzelić przez okno wilka wystrzałem z fuzji. Po strzale zwierzę padło na ziemię i leżało bez ruchu. Gdy jednak kilka chłopów zbliżyło się do niego, wilk porwał się z ziemi i pokasał trzech ludzi.



W środę o godz. 6-ej zmarł po długiej i ciężkiej chorobie zaopatrzonej św. Sakramentami mój najdroższy mąż odznaczony Mieczami Hallerowskimi, Krzyżem Plebiscytowym, medalem „Polska swemu obrońcy”

Ś. p. Henryk Halfar

przeżywszy lat 42, o czym zawiadoma wszystkich Znajomych i Przyjaciół w głębokim smutku pogrążona

Żona

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 maja o godz. 16-ej z domu żałoby Wielkie Hajduki, ul. Chorzowska 39. 4225

Nowy zamach czeski na Polaków za Olzą

MOR. OSTRAWA. Czeskie władze policyjne wezwwały w tych dniach obywateli polskich, zam. naterenie Śląska Cieszyńskiego, do przedstawienia dokumentów, uprawniających ich do pobytu w Czechosłowacji. Wszyscy ci, którzy nie posiadali ważnych paszportów i wiz pobytowych, zostali ukarani grzywną, względnie wydaleniem z granic państwa. Wśród ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim krąży pogłoski, iż ewidencja ta stoi w związku ze zbliżającymi się wpisami do szkół.

SYMBOL PAMIĘCI O MARSZAŁKU

ŚWIĘCANY. W Powiewiorce odbyło się nadzwyczajne zebranie rady gromadzkiej w Sorokopolu, w której to gminie urodził się Marszałek Józef Piłsudski. Dla zdokumentowania ścisłej łączności serc z życiem i działalnością Wielkiego Syna swej ziemi, radni — w związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą śmierci Marszałka, uchwalili, „że jako symbol codziennej pamięci o testamencie, pozostawionym przez Niego — wszyscy obywatele gromady sorokopolskiej płci męskiej mają nosić po wszystkie czasy czapki maciejówki, takie same, jakie On nosił”.

WYBORY NA KOWIEŃSZCZYŹNIE

BERLIN. Według doniesień z Kowna wyборы do sejmiku litewskiego wyznaczone zostały na dzień 9 i 10 czerwca br. Ordynacja wyborcza ogłoszona będzie 9 maja br.

Azama, wysuwany przez lewicowe organizacje hiszpańskie jako kandydat na prezydenta Hiszpanii, posiada największe szanse powodzenia.

Ostrejku powszechnym drukarzy śląskich który wybuchł z winy Korfantowego wydawnictwa

Wczorajszy numer „Polski Zachodniej” nie wyszedł z powodu strejku powszechnego drukarzy na terenie Województwa Śląskiego. Strejk który rozpoczął się w czwartek o godz. 2 popołudniu, zakończył się w piątek o godz. 6 wieczorem.

O rokowaniach, które doprowadziły do likwidacji strejku piszemy na innym miejscu.

Prosząc Czytelników o usprawiedliwienie niezawiniętej przez nas sytuacji, w wyniku której organ nasz skazany był na przy musową bezczynność, wyjaśnimy poniżej to drukarskiego strejku na Śląsku.

Otóż stwierdzić musimy odrazu, że powszechny strejk drukarzy, który przybrał przykre formy, bo przeprowadzony był przy równoczesnym pozostaniu personelu drukarskiego w zakładach, objętych strejkem był

reakcją, sprowokowaną przez metody, zastosowane przez wydawnictwo „Polonii”

wobec groźby strejku w drukarni p. Korfantego.

„Polonia” mianowicie obniżywszy samowolnie czerom płace o 10 proc., chcąc się zabezpieczyć przed całkowitym strejkem drukarskiego personelu swojego wydawnictwa, obsadziła swoje przedsiębiorstwo płatną bojówką, która bezprawnie zamknęła dostęp przedstawicielom organizacji drukarzy na teren zakładu. Równocześnie „Polonia” postawiła się o łamisteków, angażując kilku zecerów z Poznania i Sosnowca. W wyniku tych drastycznych zarządzeń pełny strejk w „Polonii” został w zarodku stłumiony środkami, które warto porównać z hasłem o „sprawiedliwości społecznej”, jakim szermuje „Polonia” ze swą „siedmiogroszową” siostrzyczką i jakim też szumnie popisywali się demonstrowali korfanciarsko-endecy podczas sławetnego, warcholskiego „obchodu” w dniu 3 Maja.

W „Polonii” też zastrejkowali tylko zecerzy od linotypów. Zakład jednak p. Korfantego, mając zamówionych łamisteków i trzymając resztę personelu technicznego pod dozorem bojówki

mógł sobie kpić ze strejku.

Zorganizowani drukarze na Śląsku, obrzuceni drakońskimi zarządzeniami wydawnictwa p. Korfantego, drukującego „Polonię” i „Siedem Groszy”, urządzili w środę około godziny 10 w nocy pochód demonstracyjny pod wydawnictwo „Polonii”. Demonstrantów odrazu „powitała” bojówka korfanciarska potężnym strumieniem wody, puszczonej z hydrantów. W odwet za to, demonstranci obszedli zakład „Polonii” od tyłu powybijali w budynku szyby.

Drukarze, uważając, że „Polonia” przez swe drastyczne zarządzenia odebrała swym pracownikom drukarskim szansę wyrażania swych postulatów, postanowili poprzeć strejkujących zecerów „Polonii” strejkem powszechnym.

W wyniku tego

powstała sytuacja niezwykle paradoksalna.

Oto strejk, zawiniony przez „Polonię” ugodził w te wydawnictwa, które nie zastoso-



wały obniżki płac i które też dla zabezpieczenia się przed unieruchomieniem drukarni nie chciały naśladować wzorów korfanciarskich w formie organizowania łamisteków i bojówek dla terrorowania swych pracowników. Nie sięgnęła po te wzory zwłaszcza „Drukarnia Śląska”, w której drukuje się „Polska Zachodnia”. Mielśmy wprawdzie do czynienia z niesympatycz-

nym faktem okupacji zakładu przez strejkujących pracowników drukarni, kierownictwo jednak „Drukarni Śląskiej” kierując się zaufaniem do swych pracowników, nie myślało o „chronieniu” warsztatu pracy przy pomocy bojówki.

Oryginalność i „zaszczyt” tego bojówkowego wynalazku pozostał przy Korfantowym wydawnictwie, które w ten sposób odpłaciło się swym pracownikom za to, że ci swego czasu nie wyciągali konsekwencji z kłopotów finansowych „Polonii” i znośli płacenie ich bonami żywnościowymi, tracąc przytem znaczny procent swego zarobku.

„Sprawiedliwość społeczną” zaiste „przykładną”.

Osiągając sukces drukowania „Polonii” i „Siedem Groszy” pod ochroną płatnych pałkarzy, równocześnie Korfantowe wydawnictwo, znane ze swego jaskrawie antyrządowego stanowiska umiało zaapelować o ochronę policjina. Pod tą też ochroną odbywa się transport „Polonii” i „Siedmiu Groszy” na kolej. Z ochrony policyjnej i to bardzo skrupulatnie wykonywanej korzystał też kolportaż uliczny korfanciarskich wydawnictw. Reżim sanacyjny, tak często, tak brutalnie i tak demagogicznie atakowany przez gazety p. Korfanta doczekał się zaiste

interesującej „Canossy” ze strony swych zaciekle wrogów.

„Polonia”, zabezpieczwszy sobie w opisany sposób brak wszelkiej konkurencji prasowej skorzystała też wczoraj z niej po swojemu. Oto donosząc o wybuchu strejku drukarzy, w znamienity sposób wśród drukarni objętych strejkami wymieniła tylko „Drukarnię Śląską”, dodając że jest to zakład, w którym drukuje się „Polskę Zachodnią”. Nie dodała jednak „Polonia”, dlaczego ten strejk wybuchł, to też oszukiwany czytelnik korfanciarskiego organu mógł sądzić, że to właśnie „Polska Zachodnia” cały strejk wywołała. Metody informacyjne zaiste godne panów, którzy dla tłumienia niezadowolenia własnych długoletnich pracowników wynajęli bojówkę.

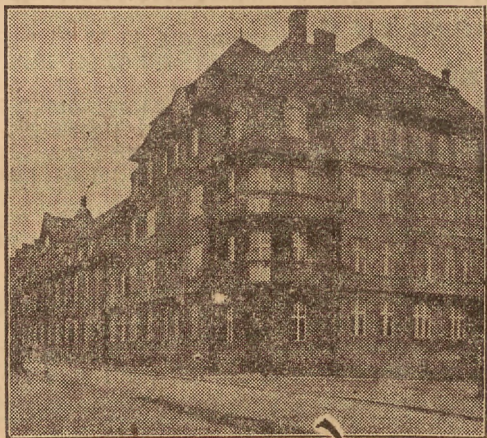
Strejk drukarzy po jednodziennym trwaniu na szczęście skończył się.

Dotknięte nim zostało zwłaszcza wydawnictwo „Polski Zachodniej”, które nie ma żadnego sporu z drukarzami.

Ten przykry strejk jednak i towarzyszące mu okoliczności mają też dobrą stronę, że po zwałają doskonale porównać obudne hasła „Polonii” i „Siedmiu Groszy” na temat „sprawiedliwości społecznej” i „obrony interesów robotniczych” z praktyką jaką za demonstrowało tak jaskrawo Korfantowe wydawnictwo.

Wyjaśniliśmy naszym Czytelnikom stan rzeczy, który spowodował wczorajszą, przymusową naszą bezczynność prasową, zapewniamy ich, że stratę informacyjną stała powstała postaramy się wkrótce nadrobić.

Triumf szkoły polskiej na Śląsku Piękne wyniki wpisów w powiecie rybnickim i pszczyńskim



Polskie Gimnazjum w Bytomiu, mieszczące się w dawnych budynkach „Katolika”.

Nie mamy jeszcze dokładnych i ostatecznych cyfrowych danych wpisów szkolnych powiatu rybnickiego jednak dotychczasowe wyniki wykazują we wszystkich niemal gminach generalne zwycięstwo szkoły polskiej. Nawet te obwody, w których hulała agitacja niemiecka, spisały się dzielnie.

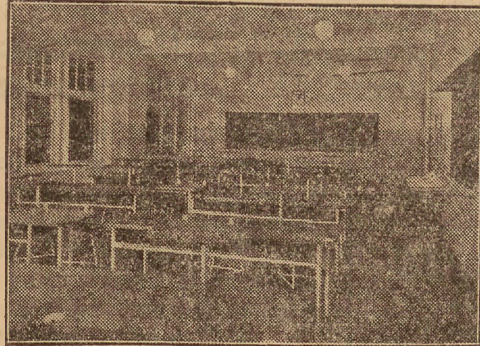
W Pszczycach do niemieckiej szkoły zapisano tylko 18 dzieci, których ojcowie pracują w Niemczech. W samym Rybniku na 500 dzieci, które w bieżącym roku mają rozpocząć naukę szkolną tylko 17 dzieci nie zgłosiło się do szkoły polskiej. Jest to wspaniałe zwycięstwo szkoły polskiej.

Na nic się zdała propaganda emisariuszy

niemieckich. Rodzice polscy okazali się godnymi obywatelami i dzieci swoje posłali tam, gdzie jest ich miejsce: do szkoły polskiej, o którą w czasie zaboru tak ciężko i bohatersko walczyła ludność śląska.

*

Akcja wpisowa na terenie powiatu pszczyńskiego została zakończona. Społeczeństwo polskie podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku odniosło pełne zwycięstwo, pomimo wzmocnionej i nieprzebiegającej w środkach agitacji niemieckiej. Na ogólną ilość 4.153 dzieci, podlegających wpisowi do szkół, zapisało się do szkoły polskiej 3.999 dzieci, do szkoły niemieckiej zaś 154, tj. 3,7 proc. ogólnej liczby. Zaznaczyć wypada, że w roku szkolnym 1935/36 wynosiła liczba dzieci, zapisanych do szkół niemieckich 4 proc., a więc o 0,3 proc. więcej jak w roku bieżącym.



Sala rysunkowa w Polskim Gimnazjum w Bytomiu.

5 gwarancji doskonałego golenia

1

Pieniężnie
rośnie 250-
krotnie

2

Zmiękcza za-
rost w ciągu
1 minuty

3

Nie zasycha
na twarzy
przez 10 min.

4

Nadaje włosom
zarostu
właściwe po-
łożenie do
golenia

5

Dzięki olejko-
wi oliwkowe-
mu chroni
przed podraż-
nieniem po
goleniu

2.50/
1.25



Z gwarancją: pełne zadowolenie albo zwrot pieniędzy!

MINISTER ANGIELSKI O DONIOSŁEJ ROLI POLSKI

LONDYN. W poniedziałek odbył się w Londynie doroczny bankiet Towarzystwa Angielsko-Polskiego, który zgromadził szereg wybitnych osobistości świata dyplomatycznego, politycznego i artystycznego Londynu. Gościem honorowym był brytyjski minister wojny Cooper, który w odpowiedzi na toast, wznieiony na jego cześć przez prezesa Towarzystwa wygłosił dłuższe przemówienie. Minister Cooper, który z zawodu jest historykiem, zaznaczył, że gdy przygotowywał materiał do swojej monografii o Tayllerandzie uderzył go przedewszystkiem jeden fakt, a mianowicie, że nie było wówczas niepodległego państwa polskiego, które stanowił jeden z najważniejszych czynników pokoju europejskiego. Wojna powstająca uważana jest za wielką klęskę. Ostatnia wojna posiadała jednak jedną pozytywną stronę, a mianowicie doprowadziła do odrodzenia Państwa Polskiego. Patrząc na dobę powojenną stwierdzić należy, że w okresie tym Odrodzone Polska dokonała wielkich wysiłków, które rokuja dla niej najlepsze nadzieje. Spośród licznych bohaterów i mężów stanu, których wydała Polska nikt się Jej tak nie zasłużył, jak Marszałek Piłsudski. Cooper oświadczył, że stojąc na czele resortu wojny jest może w stanie ocenić lepiej, aniżeli inni dzieło Marszałka, który przedewszystkiem był żołnierzem. Dziełem swoim Marszałek zasłużył się również sprawie pokoju w Europie.

Święto motocyklowe na Śląsku

W nadchodzącą niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się uroczyste święto motocyklistów Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego.

W ramach święta odbędzie się objazd propagandowy na trasie Katowice — Chorzów — Wielkie Hajduki. Na stadionie żużlowym w W. Hajdukach odbędzie się międzynarodowy wyścig motocyklowy.

Bandycki napad niemieckich opryszków na przywódcę Związku Powstańców Śląskich w Murckach

Niedawno władze dokonały aresztowania organizatorów NSAB, w Murckach, gdzie organizacja ta rozwijała się najsilniej. Mimo aresztowań pozostali na wolności b. członkowie rozwiązanej organizacji nie przestają prowokować i napadać na przewodników polskich organizacji.

Ostatnio ta sama szajka, która swego czasu napadła na prezesa Związku Rezerwistów p. Królika i prezesa Towarzystwa Śpiewu p. Kołodzieja dopuszcza się znowu karalnych wyryków antypolskich. Przed paru dniami członkowie polskich organizacji otrzymali anonimowe listy, ostrzegające ich przed planowymi napadami niemieckich opryszków. Listy te były anonimowe, lecz pogroźki okazały się istotne.

Oto w dniu 3-go bm. w Murckach został napadnięty były dowódca kompanii powstańczej, p. Wojtawicz, który wracał w późnych godzinach wieczornych z uroczystości powstańczych z dworca przez las. W pewnej chwili trzech znanych polski opryszków wpadło z lasu i w nieludzi sposób pobilo p. Wojtawicza. Bandydzi znieśli się nad przechodniem i nie wiadomo czy wyszedłby on z życiem, gdyby nie przypadkowo przechodzący dwaj obcy panowie. Obywatele ci uratowali p. Wojtawicza i odprowadzili do mieszkania a następnie przewieźli go w stanie poważnym do szpitala.

Napastnicy nie zadowolili się pobiciem p. Wojtawicza, lecz czekali jeszcze przed

jego mieszkaniem, by powtórnie napaść swą ofiarę.

Bandydzi, sprawcy tego napadu, wygrali się, że w podobny sposób policzą się ze wszystkimi przywódcami związków polskich (!) Należy tu zanotować jeszcze jeden znamienity fakt, że w ostatnich dniach ci sami bandyci zamierzali napaść na mieszkanie członka Zarządu Związku Powstańców Śl.

Pomijając już sam dziki, niepojęty wybór szumowin miejscowościowych, należy mocno dziwić się stosunkom bezpieczeństwa w Murckach, miejscowości położonej w pobliżu Katowic gęsto dziś zaludnionej. Przecież w Murckach istnieje posterunek policji.

Tabela loterii

Z DNIA 7 MAJA

I i II ciągnięcie

10.000 zł. na n-ry: 27411 67960

88467 144207 166120

5.000 zł. na n-ry: 83037 103183

437268 159112 194697

2.000 zł. na n-ry: 8279 11494 12300

44439 21323 23353 28941 34003 40231

40880 50997 52850 54980 58137 62437

78724 86218 90325 95537 108195 112632

113528 120261 124353 134014 144090

143098 147632 177822 194655

1.000 zł. na n-ry: 5748 6018 14288

15029 20167 20406 22927 26507 28373

85402 45265 45835 47846 49436 57772

69913 83511 87353 87692 87710 89291

94047 95716 100033 100363 101165

109524 121773 126833 128613 140449

140507 144024 144385 148800 150019

152330 152826 155347 156133 162333

168904 185077 186888 188185 18 8921

Wygrane po 200 zł.

53 143 209 56 402 553 71 751 70 959

78 84 10052 179 289 339 54 92 472 523

629 49 748 876 934 90 2076 96 147 97

266 409 53 552 679 714 90 3006 77 120

30 77 288 462 687 771 76 839 933 4100

11 231 543 67 647 72 762 900 59 1003 71

1100 305 415 541 635 93 799 824 71 6087

103 67 202 25 78 324 422 86 546 73 94

606 78 757 70 7046 103 210 95 376 95 463

502 96 681 749 61 838 98 8090 269 420

655 68 738 9200 47 344 45 411 84 695 311

27 938

10033 95 181 319 32 450 785 11063 194

278 96 340 465 512 67 602 812 931 12317

50 444 526 37 688 733 83 809 931 13004

27 91 104 30 349 466 572 614 86 872

14023 51 96 114 25 222 355 72 495 507

11 36 48 89 677 971 15040 45 137 53

270 421 51 97 532 677 713 54 808 27

925 16055 121 213 28 499 507 20 644

988 17383 438 531 52 70 600 31 787

18310 60 454 586 867 19031 126 263 82

96 361 457 653 63 710 94 74

20086 111 67 257 372 78 92 408 31 579

824 36 62 84 979 21131 32 46 65 299 396

490 558 671 81 92 96 761 808 22086 123

269 558 89 657 87 739 55 23229 37 351

70 478 658 795 24042 175 372 444 504

628 72 789 92 25231 370 433 597 660 744

838 908 26004 39 107 294 431 585 92

838 77 27016 68 70 84 193 461 563 749

804 19 906 64 28029 34 43 139 47 275

313 66 74 595 762 903 29079

30047 70 669 861 947 31020 59 161

609 47 64 714 856 909 32113 46 218 30

37 310 422 85 523 44 70 72 704 78 802

33052 58 205 15 340 55 407 18 86 551

705 77 94 848 956 34044 50 117 311 422

39 96 97 757 946 77 35000 3 70 129 57

207 301 3 14 427 43 558 851 993 36052

73 244 86 466 77 509 684 37097 180 350

637 836 920 43

38093 103 216 97 305 767 872 70 72

89183 455 511 58 685 706 08

40025 131 67 215 25 67 647 57 761 876

11 901 51 41041 53 156 213 89 576 772

913 20 75 42089 142 246 80 311 60 97

99 400 50 687 998 828 43 88 431 34 257

63 387 90 521 28 93 630 813 91 902 29

44141 330 44 671 91 45144 55 342 720

940 41 46064 176 236 83 354 444 64 78

821 945 47093 176 97 475 657 752 948

48021 43 218 29 52 68 372 99 416 47 62

543 45 657 79 723 819 49008 132 204 630

725 836 79

50079 130 89 220 61 94 343 409 15 66

822 85 618 797 931 34 51042 232 39 83

466 543 77 52291 430 601 39 207 21 26

818 28 62 988 53239 90 355 944 89 54025

53 295 339 412 600 949 55267 315 742 75

56188 249 326 31 64 475 95 601 29 39 68

759 57 187 887 58254 80 328 506 10 86

623 723 84 59039 78 120 388 517 36 70

601 714 26 56 810 73

60076 132 44 214 43 481 505 646 61051

292 461 654 68 69 740 884 62368 556 676

856 920 63239 78 451 576 729 57 3 93

64057 388 649 787 836 41 65111 203 69

425 75 90 503 618 743 996 66177 281 341

44 748 941 67016 69 113 66 242 88 695

778 797 827 60 912 68043 73 87 126 88

256 442 688 860 69096 232 467 72 511

786 927 44

70097 142 214 360 435 540 63 96 667

715 909 71026 225 301 47 433 94 500 661

745 83 91 860 934 76 72089 228 323 46

73083 216 678 777 876 74141 225 93 400

520 47 55 626 773 76 75208 18 51 94 743

76070 149 207 306 410 505 50 682 863

911 20 77141 78 287 433 45 502 32

78015 47 330 403 737 824 51 981 79253

65 405 510 659 748

80017 137 75 453 508 33 626 786 865

960 81228 83 319 454 64 572 623 72 947

82047 158 202 543 605 52 65 821 58 98

83134 68 275 385 442 78 602 741 896 958

98 8400 96 107 338 402 569 980 35040

42 475 712 54 59 79 868 86172 241 413

549 51 766 878 957 87021 149 496

66 830 47 948 72 88095 121 38 42 254 371

595 655 701 89048 443 596 641 60 806

13 976

90020 84 103 6 93 609 70 736 91215

447 576 612 844 66 995 92104 77 370 82

595 795 895 949 93000 57 223 29 93 405

15 94 546 53 617 727 812 904 59 63 75

94156 958 95058 62 63 117 36 605 76

731 34 882 936 96070 216 23 655 866

97018 305 68 550 671 72 98112 32 327 28

79 467 93 522 791 812 17 66 973 99091

287 95 324 27 471 514 637 722 44 64 820

100073 74 81 325 52 539 101038 104

304 383 438 95 573 95 96 665 826 960

102125 34 237 50 97 325 500 712 51 82

919 103139 78 264 85 324 90 517 45 78

622 780 104054 102 89 239 461 612 774

105029 46 105 243 366 403 58 93 746

827 958 59 106002 275 450 56 616 723

65 68 915 107021 102 65 78 347 468 534

769 809 34 68 108076 87 132 200 405

86 90 505 73 945 109136 230 358 676

81 893 952

110351 423 49 73 531 683 883 87

111037 144 80 265 322 612 37 85 738

832 98 964 79 12009 19 109 35 387 417

33 81 556 60 691 705 836 43 113072 167

303 40 481 559 76 893

114057 78 91 27 5512 695 831 115053

259 422 77 546 621 716 71 931 116044

48 169 216 304 407 57 518 664 768 822

117033 156 58 93 368 87 408 73 876 900

13 118145 210 469 95 537 94 659 374

961 119147 239 517 39 724 871 971 95

120035 102 316 625 52 812 982 121119

350 52 436 505 645 51 81 742 815 17 39

56 905 94 122104 228 429 72 566 797

816 48 82 926 123010 217 51 316 529 681

771 77 935 55 124069 76 114 214 29 41

80 352 91 406 89 598 601 43 96 735 967

125185 92 290 610 48 833 60 126049 70

150 89 291 340 506 99 681 997 98 127022

77 128 695 794 128015 258 649 922 31

129076 225 27 35 39 395 469 517 631

748 878

130111 34 239 561 623 714 19 59 813

90 131134 219 22 26 343 461 621 739

45 847 64 132027 74 82 116 361 423 614

864 133033 86 88 265 400 93 680 829 53

57 904 134079 496 516 25 76 754 831 50

976 94 135179 279 404 8 73 599 717

878 136005 68 73 82 118 257 547 659

703 56 880 908 137065 191 96 265 85

554 67 725 79 138355 139034 82 139

239 97 538 639

140025 52 169 210 509 18 684 747 72

823 52 65 995 141048 167 93 217 20

64 313 465 517 786 814 977 142038 78

130 221 392 402 77 503 636 91 956

143085 187 291 314 17 453 570 80 789

873 943 50 86 144033 79 171 83 316 21

99 406 20 40 61 528 674 816 58 145074

107 55 244 411 568 703 50 830 86 978

146132 45 50 343 54 549 72 84 690 801

147326 67 75 502 51 635 705 148145 204

46 360 72 505 15 69 694 722 27 42 809

149070 325 612 35 82 707 880

150018 259 330 563 604 24 58 151070

202 35 311 39 402 10 553 613 739 63 93

973

152142 71 298 324 94 595 781 946 153038

74 86 232 79 402 523 67 732 57 910 54

75 93 154012 112 36 297 302 86 405 84

585 610 78 755 990 155155 64 352 74

415 17 24 537 87 728 75 824 55 979

156058 70 186 207 312 404 41 514 698

749 84 808 10 91 905 157133 45 59 245

300 545 83 705 158015 118 237 503 63

857 159375 448 536 645 64 830 93 935

160102 35 247 97 390 661 931 161001

18 20 123 69 474 563 624 61 78 752 901

51 162143 294 410 26 38 89 90 523

Ze śląskich kopalń i hut

O strajkach chałupniczych

Wśród fali strajkowej ostatnich miesięcy dość poważny odsetek stanowią strajki chałupników. Strajkują szewcy, krawcy i inni pracownicy przemysłu konfekcyjnego, a walka ich jest uporczywa: przeszło 6 tygodni trwał strajk — 12 tysięcy pracowników szewskich w Łodzi, 3 tygodnie w Krakowie i w szeregu innych miast.

Jakie jest podłoże walk, prowadzonych w tak trudnych warunkach? Łatwo jest bowiem zorganizować strajk w przemyśle fabrycznym, skupiającym duże ilości robotników, świadomych swoich praw.

Inna natomiast jest sytuacja chałupnika. Rozrzucony pojedynczo, lub po kilka osób w drobnych warsztatach, zatrudniony często u siebie w domu, pracownik chałupniczy nielato może organizować się. Jest całkowicie zależny od woli przedsiębiorcy-nakładcy, który

narzuca mu dowolne stawki płac,

a płacąc bardzo mało, zmusza go do pracy po 14, 16 i więcej godzin dziennie. Nie broń chałupnika ustawy ochronne, nie podlega on przepisom, ograniczającym czas pracy, nie korzysta z przywileju wypowiedzenia pracy, nie ma prawa do urlopów, nikt nie pilnuje wypłaty jego zarobków, najczęściej nie jest wcale ubezpieczony.

Brak ustawy oraz brak nadzoru ze strony władz państwowych nad warunkami pracy chałupników, oddaje ich całkowicie na łaskę przedsiębiorcy, który płaci im groźsze za ciężką pracę. W szewstwie, zatrudniając ponad 100 tys. pracowników, zarobki minimalne wahają się od 5 do 24 gr. za godzinę, w krawiectwie pracuje ponad 60 tysięcy osób, zarabiając od 7 gr na godzinę, w tkactwie — ponad 20.000 osób o zarobkach 13—23 gr., w ślusarstwie, krawiectwie od 4 gr. za godzinę.

Są ośrodki kraju, w których za uszycie męskiej koszuli płaci przedsiębiorca chałupnikowi aż 8 groszy!

Wyzysk przedsiębiorcy nie ogranicza się tylko do niskich stawek płac, płaci on weksłami, nieregularnie, zarywa w wypłatach.

W tych warunkach poziom życia chałupników jest

niestychanie nędzny,

przy kilkunastogodzinnej pracy nie mogą się dostatecznie odżywiać, ubrać, właściwie wychowywać dzieci, muszą je bowiem od najmłodszych lat zaprzęgać do tej samej pracy. O odpoczynku, zaspokojeniu potrzeb kulturalnych — chałupnik nie może nawet marzyć.

Wyzysk chałupników odbija się również i na warunkach pracy robotników w przemyśle, w drodze konkurencji oddziałującej bowiem na obniżkę ich płac, doprowadza nawet do likwidacji szeregu warsztatów. W wielu wypadkach bez porównania lepiej kalkuluje się przedsiębiorcy oddawać pracę do wykonania chałupnikom, niż zatrudniać u siebie robotników, których warunków pracy broni bądź co bądź szereg ustaw ochronnych. Chałupnik, doprowadzony do ostateczności, nie mając już nic do stracenia — występuje do walki. Mimo trudności w zorganizowaniu akcji strajkowej, mimo słabego zorganizowania pracowników chałupniczych, strajki ich są coraz częstsze, obejmują coraz liczniejsze szeregi i trwają coraz dłużej. Żądania, wysuwane przez chałupników, wydają się pozornie niesłychanie wygórowane — żądają oni podwyżki płac od 10 do 100 procent. Ale te 10% wyniosły np. w jednym z długotrwałych strajków chałupników krawieckich w Lublinie aż 10 do 15 groszy podwyżki dla całej zatrudnionej, składającej się z kilku osób rodziny.

Chałupnicy orientują się coraz lepiej, że trudno jest bronić się pojedynczo, że jedyną rękoiścią jakich takich warunków pracy są umowy zbiorowe. To też we wszystkich prawie strajkach głównym punktem żądań. obok sprawy wysokości stawek płac, jest sprawa

zawarcia lub przedłużenia umowy zbiorowej.

Strajk, a zwłaszcza strajk długotrwały wyniszczą i tak już w nędzy żyjących chałupników, a jednak bez walki nie mogą oni nic uzyskać, do strajku są zmuszani.

To też zarówno w obronie życia i zdrowia olbrzymich rzesz pracowników chałup-

niczych, jak i w obronie spokoju, koniecznym jest jak najszybsze uregulowanie sprawy chałupniczej z energiczną ingerencją czynników państwowych w obronie chałupników, jak najszerze rozciągnięcie na nich umów zbiorowych, co związane jest

z wydaniem wreszcie ustawy o umowach zbiorowych, jak również ustawy o chałupnictwie.

Wówczas strajki i ferment przez nie wywołane, z pewnością należeć będą do wyjątków.

D-ra Lustra zasypka dla dzieci,

zaszczytnie uznana przez powagi świata lekarskiego, odpowiada wszelkim nowoczesnym wymogom higieny skóry.

Sytuacja przetwórczego przemysłu węglowego kształtuje się pomyślnie

Produkcja koksośni oraz destylarni smoły i fabryk benzolu utrzymuje się w kwiecie 1936 r. mniej więcej na poziomie poprzednich miesięcy, wykazując przytem pewien nieznaczny wzrost w porównaniu do tego samego okresu roku poprzedniego. Zanotowane już z końcem marca pewne przedsezonowe ożywienie się zbytu smoły preparowanych i paku dla fabryk tektur smołowcowych utrzymuje się nadal. Jak zwykle, w okresie zimowym zmniejszyły się natomiast zbytu smoły. Mimo zatem, że w kwietniu wysłano pewne partje paku na eksport, zapasy tego produktu są nadal duże. Smoły drogowe pozostają narazie jeszcze bez popytu. Rozpoczęto już wysyłkę

ciejów smołowcowych dla krajowych nasycalni, chociaż chwilowo jeszcze w stosunkowo małych rozmiarach. W zakresie uszlachetniających produktów smołopochodnych, względnie zadawalająco kształtuje się zbytu naftalenu prasowanego i oczyszczonego, żywicy kumaranowych oraz krezoli, natomiast sytuacja dla fenolu, a szczególnie dla zasad pirydynowych jest nadal niepomyślna. Wobec poprawy warunków atmosferycznych zauważyć się dała pewna lekka poprawa w zbycie benzolu motorowego. — Zwiększyło się też zapotrzebowanie benzolu dla przemysłu chemicznego, a w związku z powiększeniem plafonów wywozowych do Niemiec, również i eksport benzolu.

Strajk okupacyjny w fabryce skór „Luksus” zlikwidowany

Strajk w fabryce skór „Luksus” w Brzezinie n/O został w ubiegły czwartek popołudniu zlikwidowany. Strajk wybuchł dlatego, że dyrekcja fabryki nie wypłacała załóżce zarobków już od 9 tygodni. Właściciel fabryki p. Żurek twierdził, że fabryka znajduje się w ciężkim położeniu materialnym. W sprawie strajku odbyła się konferencja

u p. starosty Wyglendy przy udziale p. Żurka, kier. fabryki Bialasa i sekretarza ZZZ Kubiaka. Pan starosta zgodził się wypłacić p. Żurkowi 5.550 zł na wypłatę zarobków robotnikom fabryki. Pieniądze pracodawca podjął w miejscowej KKO. Załoga powiadomiona o wyniku konferencji przystąpiła do pracy.

Sytuacja w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego

Ponieważ prasa naogół niejasno przedstawia stan rzeczy w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego wytworzony bliskim upływem trzymiesięcznego trwania orzeczenia wydanego przez Nadzwyczajną Komisję Rozjemczą w sporze zarobkowym z lutego br., na podstawie informacji zebranych u źródła możemy odwożyć następujący obraz sytuacji.

Jak wiadomo orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej utrzymało naogół poprzednie zarobki w górnictwie rewirów węglowych o których mowa na okres 3-ch miesięcy, to znaczy do końca maja br. z tem, że o ile żadna ze stron na miesiąc przedtem nie wypowie orzeczenia — czas trwania orzeczenia automatycznie przedłuża się o dalsze trzy miesiące z utrzymaniem terminu wypowiedzenia orzeczenia.

Przemysłowcy zagłębi węglowych dąbrowskiego i chrzanowskiego we właściwym terminie wypowiedzieli listem skierowanym do Ministra Opieki Społecznej orzeczenie — zasadniczo nie zmieniając obecnego stanu rzeczy pod względem zarobkowym, a jedynie przywracając art. 26 umowy ramowej z roku 1931, który to artykuł mówi, że każdej ze stron przysługuje pra-

Wiązki zawodowe górnicze Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego dotąd właściwie oficjalnie nie zostały przez nikogo powiadomione o wyżej opisanym wystąpieniu przemysłowców i dlatego też nie mogą zająć oficjalnego stanowiska do wystąpienia przemysłowców. Z rozmów przeprowadzonych jednak przez nas z sekretarzami związków zawodowych wywnioskować można, że w aktualnej sprawie uważają, iż orzeczenie w całości załatwiło spór zarobkowy, a więc jedynie w ramach orzeczenia może być traktowany termin dalszego utrzymania i wypowiedzenia zarobków.

Według sytuacji z ostatnich dni nie należy się spodziewać — przynajmniej w najbliższym czasie — jakiejś akcji zarobkowej w górnictwie — wspomnianych zagłębi węglowych. Przedewszystkiem zaś należy oczekiwać stanowiska Ministra Opieki Społecznej wobec wystąpienia przemysłowców.

Ogólna sytuacja w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego przedstawia się następująco: Z liczby 33 dużych i małych kopalń tego zagłębia, które w roku 1929 zatrudniały 29.000 robotników, czynnych jest 17 kopalń z załogą 18.000 robotników. Obecnie kopalnie te wydobywają miesięcznie 450.000 ton węgla wobec — 751.500 ton wydobywanych w roku 1929. Przeciętnie robotnicy kopalń Zagłębia Dąbrowskiego pracują 14 dni w miesiącu. Niektóre kopalnie mają jeszcze mniejszą ilość przepracowanych dniówek w miesiącu, dododem czego wystąpienie C. Z. G do Funduszu Pracy o wypłacanie robotnikom kopalń „Paryż”, „Wiktor”, „Niwka”, „Jowisz”, „Saturn”, „Renard” i „Kazimierz” doraźnych zapomóg wobec tego, że niejednokrotnie pracują mniej, niż 3 dni w tygodniu. Wydajność pracy i w tem zagłębiu węglowym poważnie wzrosła, jak wynika z cyfr ogólnego wydobycia węgla z lat 1929 i 1935-36. Przy porównaniu należy wziąć pod uwagę przeciętną liczbę 23 dniówek pracy w miesiącu w roku 1929 i przeciętnie 14 dni pracy w miesiącu w roku 1935-36.

TEATR I ESTRADA.

Rozkoszna dziewczyna

Komedja muzyczna Ralfa Benatzky'ego i Muellera w przeróbce Tuwima

Reżyser: J. Winiaszkiewicz, dyrygent Bończa-Tomaszewski, dekorator art.-mal. Jarnutowski.

W czasie, gdy do dobrego tonu należą snobistyczne (przeważnie!) uwagi na temat upadku gustów, wyrobienia estetycznego, smaku publiczności, zasza rzecz napozór dziwna: odrodzenie wodewilu. A równocześnie ciężką chorobę, jak wielu znachorów twierdzi — śmiertelną, przechodzi operetka. Czyż to nie znamienne, czy nie przeczy to zbyt pesymistycznym osądom poziomu publiczności? Bo proszę: upada nieznosna, pretensjonalna, pełna fałszywego patosu i jeszcze ciekawszego sentymentalizmu operetka, a w miejsce jej dusznej zmysłowości wraca do honorów komedja muzyczna, stary wodewil. Wraca rodzaj artystyczny, gdzie wszystko jest na niby, gdzie wymagany jest tekst inteli-gentny, gdzie wielką rolę odgrywa żonglerka słowem, rzucaniem z wdziękiem i swobodą ze sceny na widownię. Publiczność znajduje upodobanie w inteligentnej treści, zespolonej szczęśliwie z muzyką, względnie muzyczką, tak dziś niezbędą dzięki radiu, które uczyniło z niej poprostu artykuł pierwszej potrzeby... Ale i ta muzyczka jest raczej na niby, jest raczej czemś improwizowanym, zwłaszcza jej wykonanie, strona wokalna, która jest raczej nucienniem, raczej śpiewem rytmicznym mówieniem, niż wydzieraniem się różnych minorem gentium kiepurzą. Chodzi raczej o podkreślenie melodji, o inteligentne parlando aktora komedjowego. A to samo w dziedzinie choreografji: markuje się raczej taniec, niż wyczynia pretensjonalne, kabaretowe raczej wywijasy.

Wyczuł te wszystkie możliwości — jeden z pierwszych w kraju, nasz teatr katowicki i raz poraz osiąga nieprawdopodobne, jeżeli pomyśleć o stosunkach z przed 2-eh choćby jeszcze lat — sukcesy kasowe, „astronomiczne”, ilości przedstawień. Dość wspomnieć „Domek z kart”, „Moją siostrę” oraz „Muzykę na ulicy”. Publiczność nasza kocha się poprostu w odnowionym wodewilu, robionym przez uzdolnionych poetów, lubuje się pointach, w zaktualizowanych tekstach starszych nawet operetek, z których zostały tylko co ładniejsze — melodie i rytmy.

Tensam sukces odniosła onegdaj „Rozkoszna Dziewczyna”, komedja muzyczna Gavaulta w przeróbce Tuwima z muzyką Benatzky'ego i Müllera. Rasowa ta komedja francuska, skrzępa dowcipem, przykrojona jeszcze przez takiego majstra, jakim jest Tuwim, przykuwa uwagę widza, pozwala nie myśleć o farsowych, a więc sytuacyjnych raczej perypetyjach, niebardzo uzasadnianych psychologicznie tej milej opowieści o 19-letniej dziedziczce 200-miljonowego (!) majątku króla czekolady. W komedji Gavaulta p. t. „Jedynaczka Króla Czekolady”, którą dekladowaliśmy się przed trzema laty, słusznie i celowo mocniej wyudatniono istotę postaci rozruchanej, uroczej bogaczki do głupawego raczej referenta ministerjalnego. Ale ktożby myślał o cieniach, słuchając i patrząc, jak rzecz w teatrze naszym zagrano, zaśpiewano, wytańczono!

Pani Barwińska błysnęła wszystkim swymi talentami i urokami, dodając do nich coś dotąd nam nieznanego, nowego, nieoczekiwanego — płomienny temperament! Zbięrała też zastępując oklaski i kwiaty. Jej partner p. St. Czajkowski, znów wziął nas w jasny swą grą, jakże swobodną, bezpośrednią, sympatyczną. Pani Marcinkowska dobrze postawiła swą modelkę, Kownacka zagrała swą Ludwikę z tak groteskowem zacięciem, że dostała brawa przy otwartej scenie, Julia p. Sierskiej należała do najlepszych może kreacji tej zdolnej artystki. Fabrykanta czekolady p. Jastrzębskiego powitano z miejscą burzą oklasków, za co częstował wszystkich cukierkami z arakiem. Pan Winiaszkiewicz okazał się pierwszorzędnym wodewilistą, nietylko jako Feliks, ale również jako pełen inwencji reżyser tej milej blachostki. Pan Kostrzewski, Przebiński, Martyka i Brand dostroili się do wysokiego poziomu.

Przedstawienie należy do najlepszych doskonałego przecież tegorocznego sezonu. Publiczność podziwiała nietylko indywidualne kreacje, ale przede wszystkim zgranie zespołu, lekkość, z jaką rzecz podano zarówno w wykonaniu aktorskiem, jak i interpretacji muzycznej (pod kier., bo batuty nie było, p. Bończy-Tomaszewskiego), w pięknej oprawie sceniczynej p. Jarnutowskiego. Rozkosznej dziewczyny rokować można długi szereg wieczorów. W. K.

W SADZIE. Przewodniczący do oskarżonego: — Czy możecie coś oświadczyć celem złagodzenia kary?

Oskarżony: — O, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to proszę o kanapkę do coli.

W SZKOLE. Nauczyciel: — Powiedz mi, Isach, kiedy umarł król Batory?

Isach: — Co pani mówi! Umarł? Nie nie wiedziałem nawet, że chorował!

Piegi!

Jedynie skuteczny, jest i pozostanie

Frucht'a Biel Łabędzia

tuba zł. 3,50

Mydło Biel Łabędzia

tuba zł. 2,—

do nabycia w drogerjach, aptekach i w firmie

H. Borkowski, Gdańsk

wo wypowiedzenia umowy płac na 14 dni przed końcem każdego miesiąca. Krok przemysłowców zdąży więc właściwie do przywrócenia stanu rzeczy z okresu przed zatargiem.

Ze świata kobiet

Kilka słów o dziejach haftu

Mówić o hafcie kościelnym w oderwaniu od innych rodzajów haftu właściwie zupełnie niepodobna. Specjalny typ haftu właściwie zupełnie niepodobna. Specjalny typ haftu przeznaczony dla szat liturgicznych nie istniał bowiem w ogóle, dopiero w ostatnich wiekach, gdy z życia codziennego wyparły go moda i maszyna, haft bardzo bogaty i wypukły, złotem i jedwabiami, stał się poniekąd specjalnością kościelną. W minionych wiekach nie tylko przepychy materiały i wykonania ale nawet tematy wzorów haftowanych czerpano z tych samych źródeł dla szat liturgicznych i świeckich, tak dalece, że kaznodzieje, karcąc z ambon rozpustę i zbytki szarżowali paniem świeckim, że „noszą ewangelję na grzbiecie nie w sercu”. Sceny ze Starego i Nowego Testamentu zdobyły zarówno szaty kapłańskie jak książęce. Kościoły nie gardziły przyjmowaniem szat bogatych tkanych, które rycerze krzyżowi przywozili ze swoich wypraw na wschód, przyjęte było również aż do ostatniej doby, że wielkie panie i królowe, gdy po odwołaniu zamieniały bogate stroje na skromny kwef wdowi, przerabiała swoje wspaniałe szaty na ornaty i kapy kościelne. Oprócz kilku specjalnie symbolicznych znaków oraz krzyży, wszelkie motywy były w szatach kościelnych i świeckich niemal identyczne.

Do jakiej epoki należy odnieść powstanie haftu nie da się określić nawet w przybliżeniu, są jednakże pewne dane pozwalające przypuszczać, że pierwsze próby hafciarskie poprzedziły nawet powstanie właściwej tkaniny i pojawiły się już na skórach, stanowiących pierwotne odzienie człowieka.

Wrodzony ludzkości popęd stroju i ozdoby, sprawił, że z kilku ściegów koniecznych do zszycia dwóch części ubrania, urodziła się sztuka, doprowadzona w ciągu wieków do niebywałej doskonałości.

Zabytków haftu z najdalszej epoki jego istnienia nie posiadamy, możemy się tylko oprzeć na świadectwach piśmiennych i zabytkach sztuki. Na staro-assyryjskich i staro-egipskich freskach widzimy szaty królewskie i kapłańskie, które wydają się niewątpliwie okryte haftami. Pliniusz młodszy, żyjący w I-szym wieku po Chr. uważał haft złotem za wynalazek frygijskich.

Już w najodleglejszych czasach najpiękniejsze hafty przeznaczone były dla kapłanów i świątyni oraz władców, którzy w znacznej liczbie wypadków łączyli w jednej osobie godność kapłańską i królewską. Z biegiem czasu świeccy mogli tego świata, których fortuny nie ustępowały często królewskim, trzymali na swoich dworach rysowników i hafciarzy, którzy z niezrozumiałą dzisiaj wytrwałością latami całymi

wykonywali jedną robotę. Najwspanialsze hafty szły rzeczywiście na potrzeby kościelne względnie na potrzeby świeckie, związane z uroczystościami, którym towarzyszyły obrzędy kościelne, jak śluby, koronacje i pogrzeby. Część tych haftów dostawała się koleją losów również do skarbców kościelnych.

Żeby chociaż w przybliżeniu wyobrazić sobie przepychy średniowiecznych haftów podamy kilka opisów zanotowanych przez kroniki. Całun śmiertelny króla Franków Childeryka (VII w. po Chr.) zahaftowany był trzystu złotymi pszczołami. Królowa Adelais, żona Hugona Capeta (X w. po Chr.) wyhaftowała do kościoła kape, na której z jednej strony wyobrażony był Bóg Ojciec w otoczeniu aniołów, z drugiej zaś Baranek Boży oraz cztery postacie symboliczne. W pałacu swoim w Reims, królowa Joanna, żona Filipa V-go, miała sypialnię obitą haftowaną materią, na której były pracownice wyszyte 1320 papug i 560 motyli, które miały prócz tego na skrzydłach wyhaftowane herby króla i królowej. Był to początek XIX-go wieku.

Z wizerunków, opisów i pozostałych zabytków wynika, że wszelkie znane nam dzisiaj rodzaje haftu były w użyciu już w starożytności. W średnich wiekach najpopularniejszy był haft złotem i łańcuszkowy. Haft zwany później Richelieu wykonywany był tak pracowicie, że dorównywał delikatnością koronkom.

Na wschodzie w kunszcie hafciarskim przodowały Chiny, długie jednak upływały wieki zanim wraz z wprowadzeniem jedwabiu kunszt ten poznano na zachodzie. Do Europy przepychy wschodnich haftów przywędrował i przyjął się odrazu w epoce wojen krzyżowych. Rycerze krzyżowi nie gardzili zgola łupem, zwłaszcza świątynnym z niewiernych, z powrotem zaś do

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa — działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. Zalecana przez lekarzy.

domu rozdawali je dość hojnie kościołom i klasztorom.

Z czasem przepychy szat liturgicznych i królewskich zaczęto powszechniej naśladować. Nie pomogły dekrety zabraniające ludziom „skromnej kondygi”, ubierać się zbyt kosztownie, zamierzanie do kosztownych strojów nie dało się opanować. Tysiące rąk kobiecych zatrudnione było przy warsztatach hafciarskich i koronkarskich, setki rysowników, wielkiego nieraz talentu komponowało oryginalne wzory. Rewolucja zadała pierwszy cios zarówno haftom jak koronkom, arystokracja z jednej strony przestała popierać ręczną wytwórczość, z drugiej „równość, wolność i braterstwo”, wyzwoliły liczne rzesze pracujące w warunkach niemal niewolniczych i oderwały od warsztatów, gdzie pochylone latami nad rozpiętymi w krosnach jedwabiami, wyśczerowywały igłą przecudne bogactwo barw i linii.

Niebawem przyszła era haftów maszynowych. Pomiędzy r. 1804 a 1834 wprowadzono i udoskonalono maszyny do szycia, wkrótce zaś Francuzi

Thimonnier i Magnin skontrolowali pierwszą hafciarnię.

W r. 186 zaczęto już rzeczywiście, dającą dochody, produkcję. Odtąd haft ręczny upadł. Nowość stała się narazie modna, pozatem wypierała swoją niebywałą taniością.

Ostatnie lata powojenne znajdują się pod znakiem powrotu do robót ręcznych, daje się to zauważyć w całej niemal Europie. Powstają instytucje popierające wytwórczość rodzimą i ludową, stanowiącą niewątpliwie dorobek kulturalny narodu, którego nie godzi się roztrwonić, o dawnym jednak rozkwicie niepodobna nawet marzyć. Szybsza i znacznie tańsza technika maszynowa nie da się już wyrugować. Nawet w ubiorach kościelnych, ornatach, kapach i obrusach malarstwo igłą, wypukłe hafty złotem i jedwabiem bywają często zastąpione przez, trzeba to jednak przyznać, piękne mierz imitacje maszynowe. Ręczna koronka stała się dziś cennym na równi z klejnotami, ręczny zaś haft nowoczesny przystosował się do okoliczności i operuje efektownymi, ale łatwymi i niewymagającymi dużego wysiłku, ściegami.

A. Dembińska.

Bluzki w paski uzupełnieniem kostiumu wiosennego

Z dobrze kupionej resztki materiału w paski sprawiamy sobie kilka bluzeczek, które skutecznie odświeżą nasz kostium wiosenny. Wśród materiałów w paski, które czyto całkiem drobniutkie czy bardzo szerokie, zawsze bardzo żywo wygadają, jest obecnie duży wybór, zwłaszcza w modnych i niezwykłych zestawieniach barwnych.



Elegancka długa bluzka z paskiem w tafty w po cięte i niebieskie paski. Potrzeba 2,85 m materiału 85 cm szer.

Na prawo u dołu: Młodociana bluzka koszulkowa z krótkimi lub długimi rękawami.

Dwie piękne Filipinki, statystujące w egzotycznym filmie amerykańskim.

Wybór zawodów dla kobiet

Niejednokrotnie słyszy się narzekania, że kobiety zajmują stanowiska odpowiednie dla mężczyzn żywicieli rodzin, tymczasem jest jeszcze wiele zawodów zupełnie niewyzyskanych, a bardzo odpowiednich właśnie dla tych, które mają ciężkie warunki materialne i ochotę pomóc swej rodzinie.

Gdyby kwestia zawodu kobiet była w odpowiedniej chwili dostatecznie przemysłana i przedyskutowana, gdyby matki więcej zastanawiały się nad przyszłością swych dorastających córek, sprawa bezrobocia nie byłaby tak tragiczna.

Przedewszystkiem warto zaznaczyć, że nie jest wyszyskany teren pracy dla kobiet najodpowiedniejszy na wsi. Większość kobiet z pokolenia powojennego przywykła do pracy biurowej i przyzwyczaiła się do egzystencji po miastach. Jeśli młode dziewczęta muszą zarabiać na swe utrzymanie — to dajmy im praktyczne wykształcenie.

Przeróżająco wyglądają statystyczne dane, świadczące o małej stosunk, ilości inteligencji zatrudnionej w produkcji rolniczej; a przecież nie wolno nam zapominać, że kraj nasz w 70 procentach jest rolniczy i napewno wielkie pole do działania znalazłoby instruktorki, znające młaczarstwo, hodowlę drobiu, ogrodnictwo itd.

Pod tym względem bardzo wiele jeszcze możemy się nauczyć od Duńczyków i ich wzorem rozbudować nasze młaczarstwo, produkcję masła, serów itp. Dzięki racjonalnej przeróbce na biału możnaby pięciokrotnie zwiększyć jego produkcję, więc tem samem obniżyć dzisiejsze ceny, nie mówiąc już o zwiększonej jakości gatunkowej wielu produktów.

Brak jest sił również przy hodowlach drobiu, czy np. wysylkach jaj.

Odpowiedniemi zajęciami dla kobiet jest również sadownictwo i ogrodnictwo. Przypatrzmy się tylko w ziemi na produkty, jakie znajdują się w naszych owocarniach, w jak znikomej ilości mamy tam jabłka krajowe, a za to jakże się pysznia obok nich kalifornijskie oliwki, renety itp. Tymczasem możnaby przy umiejętnie gospodarce w sadownictwie zrobić bardzo wiele i zimowych jabłek nie nabywać zagranicą.

Nierozważnie z sadownictwem związane jest pszczołnictwo i przetwory owocowe, dalej warzywnictwo, które może dostarczyć doskonałych konserw i marynat; znalazłoby one nie tylko zbyt w kraju, ale mogłyby służyć na eksport zagranicą.

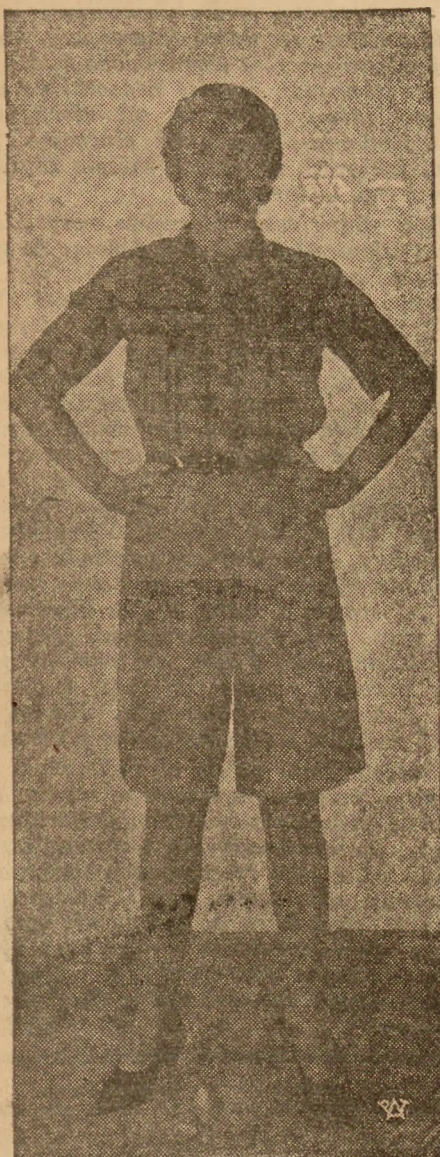
W dziedzinie jedwabnictwa nie posiadamy również sił fachowych, a przecież to nadzwyczaj przyjemne i dochodowe zajęcie mogłoby zatrudnić setki kobiet.

Wogóle gdybyśmy wylączali wszystkie potrzeby naszych wsi i gospodarstw i chcieli im zaradzić, podejmując nie na papierze ale w rzeczywistości hasło „kobieta polska frontem do polskiej wsi”, to okazałoby się, że nie rok ale na dziesiątki lat jest co robić, aby stworzyć tak wzorowe gospodarstwa mleczne jak w Danii, albo tak wspaniałe hodowle zwierząt futerkowych jak w Norwegii.

Niestety, u nas kobiety jeśli idą pracować na wieś to przeważnie obejmują posady nauczycielek. Oczywiście, że i tutaj wiele jeszcze mamy do zrobienia, ale niestety etaty nauczycielskie są zbyt szczupłe, by zaspokoiły głód pracy i masę potrzeby, to też czas pomyśleć i o innych drogach zżytkowania naszej wiedzy i energii.

Z. Mirkowska.

Short'y



Zdjęcie przedstawia Short'y jasno szare z cienką krawędzią, z karczkiem, pływające na przodzie, bluzeczka wełna, koloru o ton ciemniejszego niż Short'y w kratę niebiesko-granatową pasek granatowy.

gniazdło od **BOLU GŁOWY** dla dorosłych, ze sm. fabry. **KOWALSKINA**

Jaki kupić kapelusz?

Wobec tego, że kapelusz decyduje zazwyczaj o elegancji i dobrym smaku, przed kupnem należy się dobrze zastanowić. Ulegać ślepo kaprysom i żądaniom mody jest w tym wypadku rzecz nie do wybaczenia. Rozmiar kapelusza i jego linia muszą być w ścisłej zależności i harmonii z rysami, owalem twarzy i kształtem głowy. Panie o wydatnych szczękach i silnie zarysowanych podbródkach muszą bezwzględnie unikać fasonów o spiczastych i wąsko zakończonych główkach. Ten rodzaj kapeluszy bowiem nada się dla posiadaczek owalnych twarzy. Panie o drobnych rysach, powinny unikać ciężkich, szerokich, kwadratowych główek. O wielkości kapelusza decyduje także wzrost. Mała sylwetka w wielkim kapeluszu wygląda jak grzyb.

Ogólna tendencja nowego kapelusza jest wydłużona linia z przodu i sposób moszenia go trochę nabok, a jednak nasunięty na czoło. Innowacją są małe kapelusiki w stylu Marji Stuart. Do tych kapeluszy nosi się zazwyczaj woalkę. Oprócz woalek modny jest tiul we wszystkich kolorach i odmianach, czy to w formie zwykłych woalek, czy w formie opadających po bokach kokard tiulowych, czasem w formie sterzających dokoła głowy opasań, zakończonych opadającymi do staroświeckiego do tyłu kołkami. Tiul znajduje jeszcze inne zastosowanie w tegorocznej modzie kapeluszy: wielokrotnie złożony i prześbnowany tworzy nowy rodzaj materiału, z którego robi się kapelusze. Nawet skromne angielskie kapelusze robi się z tiulu (podobno aż

32 razy składanego!). Obok tych lekkich przybrań widzimy na kapeluszach przybrania z pior, bardzo sztywnych i bardzo kolorowych. Jednakże podstawowym materiałem na kapelusze jest,



jak zazwyczaj, filc, dalej rozmaite gatunki słomy błyszczące i matowe, a wreszcie tkaniny. Z małych fasonów kapeluszy widzimy dużo czapeczek z błyszczącej słomy, kapeluszy mandarynów, stożków z pomponami i frendzelkami. Kapelusz średniej wielkości przypomina męską fason, duże kapelusze mają natomiast urok romantyzmu i przybrane są jasną aksamitką lub kwiatami.

Celina.

Tajemnice podziemi paryskich

Znane powszechnie katakumby paryskie nie stanowią jedynej osobliwości podziemnej w stolicy nadsekwankiej. Paryż jest miastem pełnym tajemnic. Miliony ludzi chodzi codziennie po brukach ulic i bulwarów, nie zdając sobie sprawy, że parę metrów pod ich stopami czają się i ukrywają rzeczy niespodziewane, podziemne rzeki i jeziora, nieskończone korytarze, galerie, jaskinie i grotty.

Jezioro pod operą

Niedawno jedno z pism paryskich przypomniało, że pod kolosalnym gmachem opery paryskiej znajduje się podziemne jezioro. Przez otwory w podłodze najniższej położonych piwnic można obserwować jego czarne ciche wody, z których wyrasta las mastszów i słupów, podtrzymujących potężną budowę.

Pochodzenie tego dziwnego jeziora jest znane. Powstało ono wskutek przeciekania wód rzeki podziemnej, la Grange Bateliere, która tworzy obszerne rozlewiska, również podziemne, w rejonie całego śródmieścia Paryża. Kolej podziemna przebiega przez te wody w „nieprzemakalnych” tunelach. Stacja na placu opery, będąca najważniejszym punktem węzłowym metra paryskiego, zbudowana jest z hermetycznie zamkniętego bloku betonowego, posiekanego korytarzami i galeriami, jak mrowisko. Co się zaś tyczy fundamentów opery, zbudowan, owalnie jak kadłub okrętu, to ich nieprzemakalność nie jest doskonała, tak, że stopniowo napływają się wodą i co pewien czas pracować muszą pompy elektryczne, aby tę wodę wylać do kanalizacji.

Gdy ziemia otwiera się pod stopami...

W dzielnicy Trocadero są obecnie w pełnym toku roboty ziemne, związane z przygotowywaniem przyszłorocznej wystawy paryskiej. Podczas tych robót natknięto się na dość nieoczekiwane zabytki, mianowicie świątynię chińską i... kopalnię węgla. Są to pozostałości wystawy z roku 1900, które teraz ustępują miejsca wielkiej sali podziemnej, obliczonej na trzy tysiące miejsc.

Trzydzieści kilka lat temu tereny wystawowe Paryża, na których potem założono słynne ogrody Trocadera, były bardzo niebezpieczne. Opustoszałe resztki wystawy, podziemne galerie i piwnice obrały sobie za kryjówkę różne męty i elementy zbrodnicze, które systematycznie napadały na przechodniów i rabowały ich. Nie pomagały wielokrotne obławy policji i musiano w końcu zamurować te piwnice i podziemne kryjówki, żeby się uwolnić od tych gangsterów.

Nie są to przecież jedyne dramaty podziemi paryskich. W październiku 1909 roku na rue Tourlaque ziemia się nagle rozstąpiła i dwóch przechodniów runęło w przepaść podziemną. — Zdołano uratować jedną ofiarę, natomiast druga, która była kobietą, utonąła formalnie w morzu ruchomych piasków i potrzeba było kilkunastu

wych niebezpiecznych wysiłków, zanim odnaleziono jej zwłoki.

Wypadek ten nie jest odoobniony i można by przytoczyć całą listę ofiar względnie domów pochłoniętych przez podziemia Paryża, które podziurawione jest jak rzeszoto, Paryż nie został zbudowany z materiałów, pochodzących z odległych kamieniołomów, lecz prawie całe miasto wyszło niejako z kamieniołomów podziemnych, tworzących jakgdyby drugą metropolie, której korytarze i galerie rozgają się w nieskończoność pod brukami ulic i pod kamienicami. Katakumby paryskie tworzą zaled, małą część tego olbrzymiego miasta podziemnego, zamknięte już dość dawno na kostnicę miejską, zawierającą około 5 milionów szkieletów.

Istnieje specjalny wydział miejski, który z jednej strony pracuje nad sporządzeniem mapy tych podziemi, a z drugiej troszczy się o ich wzmocnienie, tam, gdzie grożą zawalenia, przez podpórki z muru lub ze słupów. Do kompetencji jego należy również wydawanie opinii co do za mierzonych budowli, ażeby nie pozwolić architektom na wznoszenie nowych gmachów, bez przygotowania odpowiednich fundamentów w miejscach zagrożonych.

Niektóre części podziemi miejskich są już skłasyfikowane. Pod samym cmentarzem Montparnassu naliczono 7,706 metrów opustoszałych galerii, a pod parkiem Montsouris 2,610 metrów.



Ostatnio znowu w Hiszpanji doszło do groźnych rozruchów, przyczem rozagitowany przez agitatorów komunistycznych tłum rzucił się na klasztory i kościoły, rabując je i podpalając. Na zdjęciu policja rozprawia tłum, usiłujący wtargnąć do jednej z madryckich szkół klasztornych.

Kolej okężnej dookoła Paryża towarzyszą dwie podziemne galerie, długości 6,576 metrów. Można do nich zejść po drabinach, podobnie jak do podziemi obserwatorium paryskiego, które utworzone są z olbrzymich rozpadlin i grot.

Podziemny Montmartre

W dzielnicy, położonej na wzgórzu Montmartre, sytuacja przedstawia się już nawet dość krytycznie, ponieważ istnieją tu ogromne kamieniołomy podziemne gipsu, wysokie na 15 do 20 metrów, których eksploatacja ustała dopiero za drugiego Cesarstwa. Ponieważ gips słabo utrzymuje sklepienie, postanowiono te kamieniołomy uczynić odporniejsze na zawalenia, ale za nie szczęście zadowolono się ich zburzeniem zamiast podeprzeć je słupami lub podpórkami z muru.

Skutkiem tego cała część podziemia paryskiego w tej dzielnicy utworzona jest ze zwalisk bloków gipsowych, których stałość przedstawia się wątpliwie. Stwierdzili to zresztą budownicy słynnej bazyliki Sacre-Coeur, którzy nie wahali się osadzić filarów fundamentów aż na poziomie Sekwany. Gdyby wzgórze Montmartre zawało się, bazylika Sacre-Coeur zawisłaby w powietrzu.

W ten sposób w jednej z najludniejszych dzielnic Paryża, gdzie setkami jeżdżą samochody, taksówki i autobusy, podziemia są niestrawne i niepewne, przyczem ten pusty świat podziemny



Przy grypie

przebiegnięciu, bólu głowy i zębów stosuje się Aspirinę krajowej produkcji.

ASPIRINA

Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za 6 tabl. obecnie już

jest równie tajemniczy, jak owe nieznane partie ładów, zaznaczone na mapach białymi plamami w okolicy biegunów lub w dziewiczych lasach górnej Amazonki, gdzie tyłu podróżników zaginęło.

Przed paru miesiącami pewna studentka paryska, która w towarzystwie kilku kolegów zajęta była pracami kartograficznymi w podziemiach, zagłaskała się i nie mogła trafić do wyjścia. — Przez szereg godzin w straszliwej ciszy oczekiwała ratunku, aż ją szczęśliwie odnalazła ekipa, wysłana na pomoc. Wypadek ten zdarzył się w południowej dzielnicy Paryża. Gdyby miał miejsce w podziemiach Montmartre, studentka ta najprawdopodobniej byłaby już zamczona w poczet umarłych.

Oprócz niebezpieczeństw, jakie kryją się w ich łonie, podziemia paryskie mają jeszcze jeden niezbyt przyjemny efekt. Stanowią one doskonałą kryjówkę dla szczurów, które są plagą Paryża. W tem 5-milionowym mieście żyje, jak obliczają, aż 5 milionów szczurów.



Dr. LUDWIK RĘGOROWICZ.

Rewizja za bronią

Ze wspomnień działacza plebiscytowego w Opolu na G. Śląsku.

Z końcem października 1920 r. wysłano mnie z Bytomia jako mówcę-organizatora do Opola, gdzie od pewnego czasu panowały wyjątkowo ciężkie stosunki, atmosfera pracy była niedobra, a w pracy plebiscytowej zapanowało rozluźnienie i chaos.

Po pierwszych próbach pracy na terenie powiatu okazało się, że praca ta nie pójdzie, dopóki nie doprowadzi się do jakiegoś takiego porządku w centrali t. j. Komitecie plebiscytowym mieszcącym się przy ulicy Augustjańskiej (Augustinergasse) 4. w zabudowaniach „Rolnika” i zwiniętej fabryki trepek (patynek).

Dla lepszego ujęcia pracy plebiscytowej — podzielono już dawniej powiat na około 20 okręgów obejmujących po 6—7 wsi. Na czele okręgów stali okręgowi odpowiedzialni za stan pracy plebiscytowej w przydzielonym im okręgu. Sam pomysł podziału powiatu na okręgi był dobry, brakowało mu tylko wykonanie w formie Komitetów mężów zaufania, organizowanych w ciągu grudnia 1920 r. i stycznia 1921 r. systematycznie we wszystkich tych wsiach i miasteczkach całego powiatu, w których to wogóle dało się zrobić.

Komitety te były organem doradczym okręgowych, pomagały im w pracy plebiscytowej, informowały o stanie nastrojów ludności w każdej miejscowości a zarazem o wszystkich poczynaniach Niemców na terenach wsi zorganizowanych.

Co dwa tygodnie początkowo, a później co tydzień w poniedziałki lub wtorki zjeżdżali się okręgowi do Opola, gdzie w loka-

lu powiatowego Komitetu plebiscytowego odbywały się narady, zawiadamiano okręgowych o planie pracy Komitetu na najbliższy okres czasu, wysłuchiowano ich sprawozdań, wreszcie rozdzielano między nich materiał agitacyjny w formie druków, ulotek, broszur, ilustracji itp.

Zorganizowana praca szła coraz lepiej, liczba wieców z 10—12 tygodniowo wzrosła do przeszło 100, wzrosło zaufanie we własne siły, rozrzucono punkty martwe, dotąd nie opracowane, rozbudowano stare placówki pracy kulturalnej i oświatowej.

W dobrym więc nastroju odbywało się jedno z zebrań okręgowych w styczniu 1921 r.

Kolejno powstawali okręgowi, by poinformować obecnych ile na terenie ich okręgów odbyło się wieców i z jakim wynikiem, nie urządzono przedstawień, jak funkcjonują bilboteki, gdzie się poprawiło, a co wymaga jeszcze poprawy.

W trakcie najgorętszych debat około godz. 12 w południe powstaje nagle na podwórzu „Rolnika” zamieszanie, ktoś wpadł do sali i krzyknął: „na podwórzu „Rolnika” weszła policja plebiscytowa i chce robić rewizję za bronią”.

Wypadłem z sali, a za mną wyszli wszyscy okręgowi.

Podbiegam do wachmistrza policji plebiscytowej, który krzychał: „heraus, alles heraus” i pytam go dlaczego tak krzyczy i czego wogóle chce.

— Wier werden hier Revision machen. — Vielleicht haben sie bei sich den Befehl — zapytuje.

— Den Befehl habe ich nicht, aber wenden sie sich an den Herrn Major.

Zwracam się we wskazanym kierunku i widzę owego majora jak podparty na ławce, wydaje rozkazy drugą ręką. Wnosząc z munduru i odznak był to major wojsk angielskich.

— Sind sie Eigentümer dieses Lokals? — Ja! odpowiedziałem, — aber was wollen sie hier?

— Wir werden hier Revision machen, odpowiada.

— Sie haben vielleicht schriftlichen Befehl bei sich, zeigen sie mir den Befehl.

Major wyciągnął z kieszeni płaszcz papier i dał mi go do przeczytania. Czytałem i oczom nie wierzę. Rozkaz dotyczył istotnie rewizji, ale w Czarnowasach, w miejscowości odległej o kilkanaście kilometrów w kierunku północnym od Opola.

— Das ist Befehl zur Revision in Czarnowanz nicht hier Herr Major, — i mocno tem poirytowany mówię już po polsku, że wobec tego na rewizję się nie zgadzam i do niej nie dopuszczę. Odtąd dalsza rozmowa odbywała się w łamanej niemczyźnie, bo pod wpływem zdenerwowania major angielski zaczął przechodzić na język angielski a ja na polski. Atmosfera stawała się coraz więcej naprężona. Okręgowi stojący wokół mnie zaczęli wymyślać ten i ów zakazywał rękawy, sięgał po łaskę, lub ścisnął głośnie rewolweru w kieszeni. Sytuację rozwiązał sam major, który krzyknął: „ich werde ihnen zeigen, hier wird Revision gemacht” i wypadł, kulejąc (jako inwalida miał jedną nogę sztywną) na ulicę.

Wachmistrz policji plebiscytowej, trzech żołnierzy i szofer auta ciężarowego do załadowania znalezionej broni — pozostali na miejscu.

Ja pobiegnę natychmiast do telefonu, by u kontrolera powiatowego poinformować się, czy wydał polecenie rewizji za bronią na podwórzu „Rolnika”.

Otrzymałem odpowiedź, że kontroler polecenia takiego nie wydał wyszedłem na podwórzu, gdzie w międzyczasie sytuacja stała się wprost groźna, policję i szofera otoczono i zabierano się do ich pobicia.

Tak butny początkowo wachmistrz po-

licji zrobił się niespodzianie grzeczny i uprzejmy, przypomniał sobie nawet, że mówi nienajgorzej po polsku. Tłumaczył się, że to nie jego sprawa, że jest tylko wykonawcą rozkazów itp.

Dużo wysiłków kosztowało mnie, by powstrzymać podnieconych działaczy plebiscytowych od rękoczynów w stosunku do policji, a może i strzelaniny z rewolwerów, co byłoby spowodowało nieobliczalne konsekwencje.

Niedługo pojawił się i nasz major z powrotem oświadczając, że zaszła tu pomyłka, przeprosił za najsie na Polski Komitet Plebiscytowy i zarządził opuszczenie podwórza przez policję.

— Auf Wiedersehen, Herr Doktor. — Auf Wiedersehen, Herr Major.

Za opuszczającą podwórze policją posypały się wymyślenia: heraus, pierony i drwiny z nieudanej rewizji. Bronią zakopaną w szopach stojących na podwórzu została oczywiście tej samej nocy przeniesiona gdzieś indziej.

Na tem jednak nie miało się skończyć. Dwa tygodnie później pojawiła się znowu w „Rolniku” policja w poszukiwaniu za bronią. Sytuacja była o tyle niemiła, że przed paru dniami zakopano znowu na podwórzu „Rolnika” trochę karabinów. Sytuację wówczas uratowała tylko ta okoliczność, że komendantem oddziału, który miał przeprowadzić rewizję był Polak, któremu wprost powiedziałem, gdzie szukać broni nie wolno.

Toteż i tym razem rewizja nie doprowadziła do wykrycia broni.

Wobec troskliwości jaką otoczono zabudowania „Rolnika”, trzeba było wynaleźć inne miejsce na przechowanie broni. Przechowywano ją odtąd przeważnie po stodołach Niemców poza ich świadomością, gdzie przetrwała spokojnie aż do wybuchu trzeciego powstania.

Wiadomości bieżące.

Sobota,

9

maja

Dziś: Grzegorza z N.

Jutro: Izydora.

Wsch. słońca: 4.6.

Zach. słońca: 19.15.

(—) Skład Sądu konkursowego na najlepszą fotografię Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Główna Księgarnia Wojskowa, jako organizator konkursu na najlepszą fotografię Marszałka Józefa Piłsudskiego — ogłasza że do Sądu konkursowego mającego się odbyć pod przewodnictwem gen. bryg. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego — proszeni są ppp. plk. dypl. Leon Koc, Szeł Wojsk, Inst. Naukowo-Oświatowy — prof. Wojciech Jastrzębowski — ppłk. Adam Rudnicki, nac. red. red. „Polski Zbrojnik” — inż. Marjan Dederko — tudzież delegat Pol. Zw. Tow. Fotograficznych w Warszawie. Szczegółowe warunki konkursu podaje listownie na żądanie Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 11.

(—) Prezydium Miejskiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i Budowy Pomnika w Katowicach

zostało zatwierdzone w następującym składzie: Przewodniczący — Dr. Adam Kocur, prezydent m. Katowic, — Wiceprzewodniczący — Stanisław Szkudlarczyk, wiceprezydent m. Katowic, — sekretarz — profesor Stanisław Ligoń. Sekretariat Komitetu mieści się w ratuszu, ul. Pocztowa 2, pokój 13 — telefon nr. 309-41.

Dancing-Bar „WOJKO”

Katowice, ul. Mickiewicza 8/I. Tel. 34420

ATRAKCYJNE WYSTĘPY

Zula KRASNOWIECKA, tańce fantastyczne oraz in.

Orkiestra pod kierownictwem PAWŁA DYMARZA.

W sobotę, niedzielę i święta F-v'e O'Clock.

Lokal otwarty do godz. 5-ej rano.

(—) VIII Zjazd delegatów P. Z. P.

W niedzielę 10 b. m. odbędzie się w Katowicach w Domu Oświatowym T. C. L. VIII zjazd przedstawicieli P. Z. P. Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych Województwa Śl. Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 10 rano przez prezesa Związku sen. Maciejewskiego. W części organizacyjnej nastąpi sprawozdanie z działalności oraz wybór nowych władz Związku.

(—) Walne zebranie członków Instytutu Śląskiego.

W sobotę, dn. 9 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się zwyczajne walne zebranie członków Instytutu Śląskiego w Katowicach w sali Domu Oświatowego przy ulicy Francuskiej 12, wejście główne, II piętro.

(—) Zabawa harcerska.

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy Hufcu Żeńskim w Katowicach urządza 16 bm. w salach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych „Zabawę Kwiatową”, z której dochód przeznaczają na obóz letni dla niezdolnej młodzieży harcerskiej. Występ znanego pieśniarza W. Elektrowicza.

(—) Wpisy do szkoły gospodarzei.

Dyrekcja Szkoły Przygotowania w Gospodarstwie Rodzinnym Tow. Polek w Katowicach, Francuska 12 tel. 328-74 ogłosiła wpisy do rocznej szkoły gospodarstwa domowego. Warunek przyjęcia: ukończenie co najmniej szkoły powszechnej bez względu na jej stopień organizacyjny i ukończenia 14 lat życia. Wpisy przyjmują i bliższych informacji udziela kancelaria szkoły w godz. 8—15.

(—) Otwarcie wystawy obrazów prof. Marjana Strońskiego w Domu Oświatowym.

W niedzielę 10 b. m. o godz. 18-tej odbędzie się w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach przy ul. Francuskiej 12 otwarcie wystawy obrazów znanego już na Śląsku Marjana Strońskiego. Prof. Stroński wystawia obecnie kilkadziesiąt prac a w tym portrety, kwiaty i pełne charakteru naszego południa pejzaże z okolic Zaleszczyk. Spodziewać się należy, że wystawa prof. Strońskiego, którego dziełki prac zdobną wnętrza domów śląskich cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Monotonja w życiu niektórych ludzi może się odbić katastrofalnie, niezależnie od temperamentu danego człowieka. Szczególnie w obecnych czasach potrzebuje pewnego urozmaïcenia. Nie można sobie wyobrazić, aby człowiek dzisiejszej doby bez pewnej dozy wrażeń mógł żyć cichem, spokojnym życiem, jak niegdyś nasi praojcowie. Monotonja wpływa na umysł dzisiejszego człowieka deprymując. Nietylko pod względem umysłowym potrzebne jest pewne urozmaïcenie, lecz także w innych dziedzinach mimowoli unika się monotoni. Czy człowiek mógłby n. p. jeść przez przeciąg miesiąca jedno i to samo? Przedewszystkiem w jedzeniu konieczne jest urozmaïcenie i tutaj wielkie usługi daje firma „KNORR” swoimi 20-ma gatunkami zup. 20 gatunków zup o jednolitej cenie 20 groszy za kostkę umożliwia przyrządzenie zupy codziennie o innym smaku. (o)

(—) Wpisy do Gimnazjum Krawieckiego i Szkoły Zawodowej.

Dyrekcja Prywatnej Szkoły Zawodowej Żeńskiej i Gimnazjum Krawieckiego Tow. Polek w Katowicach ul. Krasińskiego 1. 3. tel. 310-52, ogłosiła wpisy do: 1) 4-letniego gimnazjum kra-

Walka pracowników przemysłu graficznego na Śląsku o umowę zbiorową

W ubiegły czwartek w południe wybuchł na Śląsku strajk w przemyśle graficznym, w którym od dwu lat istniał stan bezumowny, przyczem jednak pracodawcy na ogół przestrzegali starej tabeli płac. Bezpośrednią przyczyną wybuchu strajku był fakt obniżenia zarobków o 10 proc. w zakładach graficznych „Polonii” w Katowicach, usunięcie przez kierownictwo tych zakładów rady zakładowej i obsadzenie drukarni bojówką oraz pracownikami zwerbowanymi w Poznaniu, Toruniu, Grudziądzu i w Sosnowcu. O przebiegu zatargu w zakładach graficznych „Polonii” informowaliśmy zresztą obszernie w poprzednich numerach naszego pisma.

W związku ze strajkiem — naskutek interwencji Komisarza demobilizacyjnego

— w dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem p. inż. Maske konferencja, mająca na celu doprowadzenie do likwidacji strajku.

Początkowo rokowania szły opornie, bowiem przedstawiciele pracowników przemysłu graficznego łączyli sprawę zlikwidowania strajku ze zlikwidowaniem niekorzystnego dla siebie stanu rzeczy w zakładach graficznych „Polonii” i przywrócenia w tych zakładach stanu poprzedniego, a przede wszystkim uszanowania przez ten zakład praw rady zakładowej.

Po dłuższych rozmowach udało się Komisarzowi demobilizacyjnemu doprowadzić sprawę zatargu do częściowego rozwiązania, umożliwiającego likwidację wybuchłego strajku i prowadzenia dalszych

pertraktacji o zbiorową umowę taryfową. Pertraktacje rozpoczną się w środę przyszłego tygodnia. Sprawę „Polonii” obie strony zgodziły się oddać specjalnej komisji polubownej do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Na tych podstawach pracownicy graficzni podjęli pracę w dniu wczorajszym o godz. 6 popołudniu.

Msza pontyfikalna w 900-tą rocznicę św. Stanisława

Poświęcenie gmachu Kurji Biskupiej

Katowice, 9 maja.

Z okazji 900-rocznicy Św. Stanisława Biskupa oraz imienin ks. biskupa Stanisława Adamskiego, odbyła się wczoraj rano w katedrze św. Piotra i Pawła Msza pontyfikalna którą odprawił ks. biskup Bromboszcz w obecności Solenizanta ks. biskupa Adam-

skiego, przedstawiceli władz wojewódzkich i samorządowych oraz organizacji kościelnych i świeckich.

W piątek nastąpiło poświęcenie nowego gmachu Kurji Biskupiej przy ul. Plebiscytowej. Poświęcenia dokonał ks. biskup Adamski.

Sprawa niemczonych nazwisk pracowników kolejowych

Katowice, 9 maja.

Otrzymujemy z Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach następujące wyjaśnienie w związku z notatką, która ukazała się u nas dnia 4 maja b. r. p. t. (L) „Nie do wiary”.

Ponieważ znaczna liczba pracowników kolejowych o czysto polskim nazwisku używa dotychczas pisowni nazwiska, zniekształconej przez władze zaborecze, jak n. p. Schwitalla, Scholtissek, Foitzik, Schlonsok, Stoletzki i t. p., względnie używa właściwej pisowni polskiej, lecz bez uprzedniego uzyskania urzędowego zaświadczenia o sprostowaniu pisowni w rejestrze

Urzędu Stanu Cywilnego, co jest prawnie niedopuszczalne, Dyrekcja O. K. P. w Katowicach wydała zarządzenie do wszystkich pracowników, aby wniosli bezzwłocznie do Urzędów Stanów Cywilnych prośby o przywrócenie im oraz ich członkom rodzin właściwej pisowni nazwiska tak, aby do końca b. roku sprawa ta została w zupełności uregulowana.

Jakichkolwiek zmian nazwisk z pisowni polskiej na niemiecką Dyrekcja O. K. P. nie przeprowadziła, wobec czego oświadczenie wymienionego pracownika było wynikiem błędnego zrozumienia okólnika.

Niemieccy profanatorzy kościoła staną przed sądem

Rybnik, 9 maja.

Niedawno pisaliśmy obszernie o zuchwałej profanacji katolickiego kościoła w Bierutówkach, w powiecie rybnickim, w czasie Świąt Wielkanocnych, której dopuścili się członkowie miejscowej mniejszości niemieckiej.

Jak wiadomo profanacja miała miejsce w chwili wygłaszania kazania; ksiądz potępił pogańską ideę hitlerowską. W tym momencie rozległy się okrzyki „pfui”. Profanatorzy zagłuszyli słowa księdza głośnie szuraniem nóg.

Profanacja polskiej świątyni przez niepočetne elementy niemieckie, wywołała ogromne oburzenie w całym powiecie. Policja aresztowała bezczelnych Niemców; przed-

tem jednak dwóch z nich zdołało umknąć zagranicę. Jak się dowiadujemy, dochodzenia przeciwko biertutowskiemu profanatorom zostały ukończone, a akt oskarżenia został doręczony prokuratorowi. Rozprawa odbędzie się 15 maja przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku. Na ławie oskarżonych zasiadają: rzeźnik Ludwik Adamski, uczeń Ferdynand Knapik, Alfred Wypiór, Hardwik Mossler i Jerzy Lopatta. Sprawa dwóch ostatnich będzie prawdopodobnie wyłączona, ponieważ zbiegli zagranicę. Wymienieni odpowiadać będą z paragr. 173 i 174 k. k. Na rozprawę powołano 13 świadków. Procesowi będzie przewodniczył prezes Stodolak, wotantami będą sędziowie Nodzyński i dr. Bogajski.

wieckiego żeńskiego po ukończeniu 6 klasy szkoły powszechnej i 13 lat życia, 2) 3-letniej średniej szkoły zawodowej krawieckiej, po ukończeniu 7 lub 8 klasy szkoły powszechnej, oraz na: 3) roczny kurs galanterijno-kwaciarski w wieku od 14—26 lat bez ograniczeń i jakość wykształcenia. Kandydatki ad 1 i 2 wniosła podania z załączeniem metryki urodzenia, wydanego świadectwa szkolnego, oraz świadectwa zdrowia. Kandydatki ad 3) wnoszą podania z życiorysem, metryką urodzenia i ostatnim świadectwem szkolnym. Wpisowe do gimnazjum wynosi 10 zł. do szkoły zawodowej i na kurs 5 zł. Wpisy przyjmują i informację udziela kancelaria szkoły w godzinach od 9—15.

Z Katowickiego

(K) Nowy zarząd koła PZZ. w Kochłowicach.

Ostatnio odbyło się walne zebranie Koła PZZ. w Kochłowicach, któremu przewodniczył p. Biśta Mikołaj. Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu, które świadczyło o intensywnym działaniu Koła przez cały rok oraz jego stałym rozwoju, przystąpiono do wyboru nowych władz. — W wyniku głosowania na prezesa wybrano jednogłośnie p. Mańkę Wincentego, na wiceprezesa p. Kier. Tomeckiego, na członków Zarządu pp. Tomale, Buglowskiego, Krzyżę, Biśtę, Paprotnego Kasperczyka, Eljsa, Łaszczoka, Wydrę, Kapuszczyka oraz Króliczka. Następnie omawiano sprawę kolonii letnich oraz bieżące sprawy organizacyjne a pod koniec zebrania uchwalono rezolucję przeciw germanizowaniu ludności polskiej na Śląsku Opolskim.

(K) Włamanie do biur Gieschego.

W nocy na czwartek włamali się nieznani sprawcy do biura, przy szybie „Pritwitz” w Szopienicach, skąd skradli na szkodę Sp. Gieschego maszynę do pisania marki „Underwood”, maszynę do liczenia marki „Oelhner”, 2 rowery miejskie — jeden marki „Łucznik”, drugi „Ipag”, budzik, maszynę do spinania akt marki „Floris” i lampkę elektryczną z akumulatorem, łącznej wartości 3553 zł.

Z Mysłowic

(M) Z zebrania NChZP.

6 bm. odbyło się zebranie zorganizowane przez NCZP. w Mysłowicach, na którym radca Raszka wygłosił referat na temat „Śląsk a Niemcy w dobie powstań śląskich a dzisiaj”; dr. Kasztelowicz omówił znaczenie niedzielnych uroczystości powstańczych oraz wspomniał o ko-rystnych wynikach delegacji obywatelstwa myślowickiego u p. Wojewody.

(M) Strzelnica Bractwa Kurkowego stanie niebawem.

Urząd wojewódzki przyznał Bractwu Kurkowemu w Mysłowicach 10 tys. zł. na budowę strzelnicy brackiej. Rozpoczęcie prac nastąpi około 20 bm.

(M) Kurs rzemieślniczy.

Staraniem Związku Samodzielnych Rzemieślników w Mysłowicach zorganizowano kurs mistrzowski, na który zapisało się przeszło stu uczniów.

Ubezpiecz ruchomości od kradzieży



WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A

WARSZAWA, JASNA 4. TEL. 5 5 6 6 0

(M) Z działalności Rady Rodzicielskiej przy szkole Powszechnej Nr. 7 w Mysłowicach.

Dnia 5 maja br. Rada Rodzicielska publicznego w Mysłowicach, w porozumieniu z gronem nauczycielskim teje szkoły urządziła przyjęcie dla dzieci nowowstępujących. Początkiem programu były występy dzieci szkolnych Chór szkolny odśpiewał kilka piosenek, wygłoszono kilka deklamacji i odtąńczono „Krakowiaka”. Potem przewodniczący Rady Rodzicielskiej p. dyr. Rosada w krótkich a gorących słowach przemówił do zebranych. Następnie dzieci zostały przyjęte smacznym podwieczorkiem, przygotowanym przez panie z Komitetu Rodzicielskiego, oraz obdarowane pięknymi a praktycznymi podarunkami. Po podwieczorku nastąpiła wspólna fotografia. Dzięki współpracy rodziców z gronem nauczycielskim uroczystość ta wypadła bardzo pięknie i m. in. tak że wszystkie dzieci zadowolone wracały do domu, ze swej pierwszej wędrowki do szkoły.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcje, gnicie w kiszkiach, gorycz w ustach, zle trawienie, bóle głowy, obłożony język i bladą cerę łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej Franciszka-Józefa, biorąc wieczorem przed udaniami się na spoczynek pełną szklanek takowej. Zalecana przez lekarzy.

Z Siemianowic

(Si) Z posiedzenia Magistratu.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu uchwalono przyznać subwencję w wysokości 200 zł na Fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranicą. Dalej uchwalono przekazać T. C. L. całą subwencję w wysokości 400 zł, przyznać zakładowi Bonifratrów w Bogucicach kwotę 100 zł jako subwencję i wiele innych spraw drobniejszej natury. W końcu umorzono kilkanaście zaległości podatkowych.

(Si) Wprowadzenie burmistrza.

W dniu 14 b. m. wprowadzony zostanie oficjalnie w swój urząd przez zwierzchnie władze, ponownie wybrany wóldarz miasta p. Popek.

(Si) Krwawe bóje pod Siemianowicami.

W ub. czwartek wieczorem, na terenie dzikich odkrywek na polach obok Siemianowic, w czasie sprzeczki — bezrobotny Jan Piechaczek z Siemianowic, pchnął nożem w lewe przedramię robotnika Stanisława Jelińskiego. Rannego odstawiono do szpitala Sp. Brackiej w Siemianowicach. Tego samego dnia popołudniu, handlarza żelaza Emil Nowak z Siemianowic uderzył w głowę jakimś tępym narzędziem robotnika Pawła Rudzkiego, który doznał cięższych obrażeń.

Z Chorzowa

(—) Lekarski dyżur niedzielny

dla członków tut. Kasy Chorych w dniu 10 b. m. pełnić będą p. p.: dr. med. Janiczek, zam. w Chorzowie I, ul. Wolności 16, oraz dr. Riedel zam. w Chorzowie II, ul. 3 Maja 12. Dyżur trwać będzie od soboty, dnia 9 godz. 12 w południe, do poniedziałku, dn. 11 b. m. godz. 8.

(=) Budowa drogi Chorzów — Maciejkowice.

Magistrat Chorzowa przystąpił do budowy drogi z Maciejkowic do Michałkowic na prześileniu około 3 km. Koszty budowy wynoszą 380.000 zł.

(=) Młodzież chorzowska jedzie do Wilna.

Wczoraj w południe odbyło się uroczyste pożegnanie delegacji spośród młodzieży szkolnej, udającej się do Wilna celem wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych. Pożegnanie odbyło się na dziedzińcu szkoły powszechnej przy ul. Dąbrowskiego w obecności starosty Szalińskiego, inspektora szkolnego Mitka, grona nauczycieli i ok. 3000 uczniów.

Z Świętochłowickiego**(S) „Chorzowanie” w Wielkich Hajdukach.**

Oddział Młodzieży Powstańczej w Wielkich Hajdukach w niedzielę, dnia 10 b.m., o godz. 19 w sali Katolickiego Domu Związkowego przedstawienie teatralne o charakterze regionalnym pt. „Chorzowanie”. Wszyscy sympatycy Młodzieży Powstańczej są mile widziani.

Z Pszczyńskiego**(P) Włamanie w Goczałkowicach.**

Około północy na 5 maja b. r. włamali się dwaj nieznani sprawcy, za pomocą wytrycha do mieszkania nauczyciela Janusza Bernarda w Goczałkowicach-Zdroju. Bernard jednak dosłyszał szmery i z rewolwerem w ręku udał się do sąsiedniego pokoju. Sprawcy na widok gospodarza uciekli, zabrawszy ze sobą srebrny zegarek z łańcuszkiem, torebkę z gotówką około 20 zł i lampkę elektryczną ogólnej wartości ok. 100 zł.

(P) Pożary w Łędzinach i Woli.

Dnia 5 b. m. wieczorem w Łędzinach w szopie drewnianej Pawła Ścierańskiego wybuchł pożar, który zniszczył całą szopę wraz z nagromadzoną w niej drzewem i narzędziami rolniczymi. Ogień przenosił się na dach przyległej stodoły, został jednak przez przybyłą na miejsce straż pożarną na czas ugaszony. Strata wynosi około 400 zł. Tej samej nocy w Woli spłonął drewniany dom mieszkalny Fr. Majcherka. Straż pożarna nie zdołała uratować zabudowania, które spłonęło doszczętnie. Jak stwierdzono, powstał pożar podczas wypiekania chleba.

Z Rybnickiego**(R) Poświęcenie proporzyczka Młodzieży Powstańczej w Piecach.**

10 b. m. odbędzie się poświęcenie proporzyczka Oddziału Młodzieży Powstańczej w Piecach. Protektorat nad tą uroczystością objął starosta Wyglenda. Poświęcenie proporzyczka połączone będzie z powiatowymi zawodami lekkoatletycznymi o wartościowe nagrody.

Z Tarnogórskiego**(T) Walny zjazd delegatów N. Ch. Z. P. pow. tarnogórskiego.**

Na dzień 10 b. m. zwołuje Prezydium Rady Powiatowej N. Ch. Z. P. pow. tarnogórskiego doroczny walny zjazd delegatów N. Ch. Z. P. do sali strzeleckiej na godz. 10. Przypomina się Zarządowi Kół wydelegowanie przepisowej liczby delegatów w oznaczonym terminie.

(T) Budowa wodociągu w Nakle.

Wydział powiatowy w Tarnowskich Górach na posiedzeniu w dniu 8 b. m. uchwalił zaciągnąć pożyczkę z Funduszu Pracy na budowę wodociągu w Nakle. Roboty około budowy wodociągu rozpoczyna się w drugiej połowie maja.

Z Lublinieckiego**(L) Ujęcie bandyty i zwyrodnialca.**

W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie dokonania rabunku i gwałtu na drodze z Cieszowej do Koszęcina na mężatkę M. Z. z Koszęcina — przytrzymał sprawcę: Józefa Kwaśnego, bez stałego miejsca zamieszkania, którego wraz z doniesieniem przekazano władzom sądowym w Lublińcu.

Z Bielskiego**(B) Repertuar kin:**

Kino Miejskie, Biela: „Jego wielka miłość”.
Kino „Rialto”: „Noc weselna”.
Kino „Apollo”: „Księżniczka Czardasza”.

(B) Budowa nowego gmachu Zawodowej Szkoły żeńskiej w Bielsku.

Macierz Szkolna Ks. Cieszyńskiego przystąpiła w b. r. do budowy nowej szkoły zawodowej i internatu w Bielsku. Będzie to 2 piętrowy nowoczesnie urządzone gmach, zbudowany kosztem 400 tysięcy zł przy ul. Osychowskiego. W gmachu mieścić się będzie Szkoła Gospodarcza połączona z różnymi działami gospodarstwa kobiecego.

(B) Karygodny wybrzyk wyrostka.

W Kobiernicy, pow. Biela 15-letni Teofil Klenka poplątał przewody telefoniczne, przez co powstały zaburzenia, uniemożliwiające rozmowy telefoniczne. Na chłopca skierowano doniesienie do sądu.

(B) Występ kasiarzy.

W nocy na 6 b. m. nieznani sprawcy włamali się do składu skór Adolfa Słabigera w Bielsku (ul. Wzgórze 16), gdzie rozpruli ogniotrwałą kasę i skradli większą ilość gotówki oraz biżuterii. Policja śledzi włamywaczy.

(B) Usiłowane samobójstwo.

Dnia 7 b. m. uczeń fryzjerski Michał Bizof Dziedzice, lat 19, przez zażycie większej ilości esencji octowej usiłował popełnić samobójstwo. Powód — rozstrój nerwowy. Bizofa w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Bielsku.

Sprawca zamachu bombowego na Wydawnictwo „Polski Zachodniej” zasądzony na półtora roku więzienia

Onegdaj odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Katowicach b. członek rozwiązłego Stronnictwa Narodowego Jan Koźmiński z Będzina, oskarżony o dokonanie zamachu bombowego na biura Wydawnictwa „Polski Zachodniej” w Katowicach w dniu 7 marca br. Pierwsza rozprawa odbyła się — jak wiadomo — przed tygodniem i po przesłuchaniu oskarżonego, który wyznał się winy, oraz po złożeniu zeznań

przez kilku świadków, — została odroczone na celom powołania dalszych świadków. Na onegdajszej rozprawie złożyli zeznania nadkom. Brodniewicz, kom. Czosnowski i inni świadkowie. W wyniku rozprawy po przemówieniach oskarżyciela publicznego i obrony, sąd wydał wyrok zasądzający Koźmińskiego na karę więzienia przez półtora roku oraz na utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg 2 lat. Zasądzony zapowiedział apelację.

Wyrok na Koźmińskiego jest dowodem potępienia zbrodniczych metod stosowanych przez Stronnictwo Narodowe w walce politycznej. Koźmiński, wykonawca poleceń swych przywódców partyjnych, porosił przez to konsekwencje swej niezaradności moralnej, ponieważ nie zorientował się, że porywa się na czyn kolidujący z kodeksem karnym.

Wyrok na Koźmińskiego jest dowodem potępienia zbrodniczych metod stosowanych przez Stronnictwo Narodowe w walce politycznej. Koźmiński, wykonawca poleceń swych przywódców partyjnych, porosił przez to konsekwencje swej niezaradności moralnej, ponieważ nie zorientował się, że porywa się na czyn kolidujący z kodeksem karnym.

Wyrok na Koźmińskiego jest dowodem potępienia zbrodniczych metod stosowanych przez Stronnictwo Narodowe w walce politycznej. Koźmiński, wykonawca poleceń swych przywódców partyjnych, porosił przez to konsekwencje swej niezaradności moralnej, ponieważ nie zorientował się, że porywa się na czyn kolidujący z kodeksem karnym.

(C) Pożar w Hermanowicach.

Dn. 3 b. m. około godz. 1-ej spaliła się stodoła własności Jana Chmiela w Hermanowicach razem z przechowanymi w niej narzędziami, maszynami i paszą dla bydła. Szkoda wynosi około 2200 zł.

Najstarszy spośród kardynałów

Kardynał Skrzebiński, dawniejszy arcybiskup diecezji Olomunieckiej, święci obecnie 35-lecie swej działalności w gronie ksiąg Kościoła. Nie w ekim naprawdę, lecz liczbą lat jako purpurat przoduje kardynał Skrzebiński. Kardynał jest bowiem jedynym, który otrzymał purpurę za czasów papieża Leona XIII. Aczkolwiek zasiada w gronie kardynałów lat 35, liczy ks. Skrzebiński dopiero 75 lat. Już w wieku 40 lat zostaje ks. Skrzebiński arcybiskupem praskim, a w 1901 r. otrzymuje kapelusz kardynalski. W 1921 r. został ks. Skrzebiński swego stanowiska zarządcy diecezji Olomunieckiej i usuwa się w zacisze domowe.

Otwórzmy naocześnie

okna... i serca...!

bo wiosna nadeszła!

A więc **NIVEA**
na powietrze i słońce!

Tam, gdzie spoczywają legendarne skarby Azteków

Legenda o skarbach ostatniego władcy Azteków, króla Montezumy, nie przestaje zajmować umysłów w Meksyku. Montezuma zakopał jako by wielkie ilości złota, zanim dostał się w ręce Corteza. Mieszkanka Meksico-City, niejaka Ballay, twierdzi, iż zna tajemnicę położenia skarbow Montezumy, a Ballay jest z pochodzenia Indianką, której powierzono jakoby sekret przechowywania skarbow. Miejsce, gdzie znajdują się skarby, jest rzekomo jaskinia położona pod powierzchnią placu w Meksico-City. Niewiadomo jeszcze, czy magistrat udzieli pozwolenia p. Ballay na rozkopywanie placu w samym centrum miasta.



Francois Albert, liczący 25 lat, jest najmłodszym posłem, wybranym do parlamentu francuskiego. Z zawodu jest on dziennikarzem.

W środę, dnia 6 maja 1936 r. zmarł po długich cierpieniach

ś. p.

Henryk Halfar

długoletni urzędnik Dyrekcji Generalnej Skarboferme.

W Zmarłym tracimy zacnego i życzliwego kolegę, człowieka o nieposzlakowanym charakterze. Cześć Jego pamięci!

4229
**Urzędnicy Dyrekcji Generalnej,
Polskich Kopalń Skarbowych na G. Śląsku**
Spółki Dzierżawnej, Spółki Akc. w Chorzowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 maja br. o godz. 16 z domu żałoby Wielkie Hajduki ul. Chorzowska 39 do kościoła św. Jadwigi w Chorzowie.
Msza żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Jadwigi w sobotę o g. 8,30.

W obronie własnej pozbawiła wzroku napastników

Katowice, 9 maja.
Onegdaj wieczorem na tle osobistych porachunków powstała kłótnia, a następnie bójka pomiędzy Leonem Żyzikiem i siostrą jego Elfydą z jednej strony — a handlarzka Marta Wróblowa, zam. w Katowicach, przy ul. Krakowskiej nr. 132. Żyzik wspólnie z siostrą wtargnęli do mieszkania Wróblowej, którą pobili jakimś tępym narzędziem po głowie. Wróblowa w obronie własnej oblała Żyzików esencją octową,

w następstwie czego Żyzikówna utraciła w jednym oku wzrok a bratu jej grozi również utrata wzroku. Ciężko rannych przewieziono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie znajdują się pod opieką lekarzów.

Zażądano to wywołało ogromne poruszenie wśród mieszkańców domu przy ulicy Krakowskiej 132. Policja prowadzi dochodzenie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

(B) 2-letni chłopiec utopił się w studni.

Dnia 5 b. m. wpadł do studni 2-letni Władysław Mżyk, syn Jana, zam. w Miedzyrzeczku Dolnym i poniósł śmierć na miejscu.

(B) Skradli strzelby i karabin.

W nocy na 6 b. m. nieznani dotychczas sprawcy weszli za pomocą podrobionych kluczy do mieszkania nadleśniczego Franciszka Świątkowskiego w Frelchowie, któremu skradli 5 strzelb myśliwskich, 2 florty i przerobiony karabin wojskowy system „Manlicher”, a nadto futro męskie i kilka ubrań męskich. Sprawcy pozostawili na miejscu łom żelazny, który zajęto do przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Z Cieszyńskiego**(C) Samobójstwo.**

Dnia 6 b. m. o godz. 20 wystrzałem z rewolweru w głowę pozbawił się życia b. podkom. straży więziennej Walica Paweł, zam. w Cieszylinie, przy ul. Bol. Chrobrego Nr. 2. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy szpitala w Cieszylinie.

(C) Ujęcie podpalacza.

Sprawca pożaru stodoły Pawła Gabzdyla w Zamarskach na Rudowie, który miał miejsce w dniu 29. 4. b. r. został zatrzymany i odstawiony do więzienia włoczęńskiego niejaki Rajniecki.

RADJO KATOWICE

Sobota 9 maja.

KATOWICE. Godz. 6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Płyty. W przerwie dziennik poranny oraz parę informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—8.30 Audycja dla pobożnych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 „Jak zarabiamy się gruzlicą i w jaki sposób należy temu zapobiec?” — pogadanka. 12.25 Koncert małej orki. P. R. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.15 Płyty. W przerwie lekcja języka polskiego. 14.30 Płyty. 15.00 Obrazek obyczajowy z powieści „Spowiedź Chinki”. 15.15 Nasz handel morski. 15.20 Wiadomości bieżące. 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Koncert. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Audycja dla dzieci. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z kościoła N. M. P. 17.50 „Jak rozpocząć pracę kulturalną” — pogadanka. 18.00 Koncert solistów. 18.40 Skrzynka dla dzieci. 18.55 Płyty. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka taneczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej”. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 „Wesoła Syrena”. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05—23.45 Muzyka taneczna.

Kalendarzyk zebrań

Sobota 9 maja.

KATOWICE-BOGUCICE. O godz. 13 w sali p. Bielskiego przy ul. Markiłow 45, zebranie miesięczne Koła N. Ch. Z. P.

Niedziela 10 maja.

BOGUSZOWICE (pow. rybnicki). Walne zebranie Koła Polskiego Związku Zachodniego o godz. 17 w lokalu D. Kuli.

CHORZÓW. Miesięczne zebranie grupy zabrakłej Związku Powstańców Śląskich o godz. 14.30 u p. Cimały przy ul. Wolności 2.

RUDA. Zebranie grupy I. Związku Powstańców Śląskich o godz. 10 w świetlicy OMP. przy ul. Korfańskiego. Zebranie zarządu o godz. 9.30.

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników ZZZ. Niedziela 10 maja.

ŁĘDZINY. Zebranie górników ZZZ o godz. 15 w lokalu Roznera. Ref. Witk Dominik.

DAB. Zebranie górników ZZZ o godz. 10 w lokalu Czupryn. Ref. Feliks.

KOCHŁOWICE. Zebranie górników ZZZ o godz. 10 w lokalu Rekusa.

NOWY BYTOM. Zebranie górników ZZZ o godz. 14 w lokalu świetlicy, ul. Strzeleska. Ref. Kapuściński.

ŁAGIEWNIKI (Droźnice). Zebranie o godz. 10 w lokalu Kokota. Ref. Lebidia.

Kalendarzyk zebrań Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych ZZZ.

Niedziela 10 maja.

SIEMIANOWICE (Kop. Richter). Zebranie miesięczne Związku Pracowników Umysłowych ZZZ o godzinie 15 w sali p. Oczyk. Referent p. Juzoń.

CHORZÓW (Huta Pilsudski). Zebranie miesięczne Związku Pracowników Umysłowych o godz. 10 w Kasylnie Urzędniczej. Referent ob. p. Sroka-Sierostawski.

Adwokat

(4217)

Dr. Eugeniusz Kamiński
przeniósł biuro na ulicę św. Jana
w Katowicach 12. Nr. tel. 301-82

Komunikaty

T. G. Sokół I — Pogoń.

W niedzielę, dnia 10 maja odbędzie się na boisku Miejskiego Komitetu WF i PW (dawnej Pogoń) mecz piłki ręcznej o mistrzostwo Śląska pomiędzy T. G. Sokół I, Katowice, a mistrzem Polski piłki ręcznej KKS Pogoń Katowice. — Początek o godz. 11.00. Przedmecz drużyn rezerwowych.

Do członków kół lokalnych Związku Rzemieślników w Katowicach.

W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali Domu Oświatowego T.C.L. w Katowicach, ul. Francuska 12, zebranie wszystkich członków Kół lokalnych Z. R. podlegających Zarządowi Głównemu Z. R. w Katowicach, na którym przemawiać będzie sekretarz generalny Z. R. p. poseł Jan Walewski z Warszawy. — Obecność wszystkich członków Z. R. obowiązkowa. — Goście mile widziani. — Zarząd Główny Z. R.

Czasopisma

„Morze”.

Ukazał się ostatnio Nr. 5 miesięcznika „Morze”, organu Ligii Morskiej i Kolonialnej. Numer ten poświęcony francuskiemu Imperjum kolonialnemu, zawiera szereg ciekawych artykułów, omawiających bądź zagadnienia ogólne jak współprace polsko-francuskie w ostatnich latach, stosunki handlowe między Polską a koloniami francuskimi, rolę komunikacji, jako czynnika postępu w koloniach, bądź też dających szkielet historyczny tworzenia się francuskiego Imperjum kolonialnego, czy też zacieśniającej się ostatnio coraz bardziej więzi gospodarczej między poszczególnymi częściami tego imperjum. Artykuł „Sprawa rak, umysłów i serc” mówi o udziale Polaków we francuskiej akcji pionierstwa kolonialnego. Pozostałe wreszcie artykuły poświęcone są historycznemu, geograficznemu i gospodarczemu opisowi poszczególnych kolonii i posiadłości, składających się na potężne Imperjum Francji, zajmującej obecnie drugie po wielkiej Brytanii miejsce wśród potęg kolonialnych świata. Barwę i wyraz ciekawych, żywo ujętych artykułów potęgują jeszcze liczne fotografie, oraz mapy posiadłości i kolonii francuskich.

Kto może ubiegać się o odroczenie służby wojskowej?

W ostatnich czasach w prasie ukazały się notatki informujące społeczeństwo o tem, z jakiego tytułu i w jaki sposób można ubiegać się o udzielenie poborowemu odroczenia służby wojskowej względnie ulgi 5-miesięcznej służby wojskowej. Notatki te niezupełnie są zgodne z przepisami.

Odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej może być udzielone:

- 1) jedynym żywicielom rodzin,
- 2) właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych,
- 3) osobom, odbywającym studia teoretyczne, tj. rzeczywistym słuchaczom wyższych zakładów naukowych (do 1 lipca tego roku kalendarzowego, w którym kończą lat 23, względnie lat 25), tudzież uczniom ostatniej klasy względnie ostatniego kursu średnich zakładów naukowych państwowych lub równoprawnionych z państwowymi (do 1 lipca roku kalendarzowego, w którym kończą lat 22) i
- 4) uczniom terminującym w rzemiośle u majstrów, w przedsiębiorstwach fabrycznych, albo odbywającym naukę w handlu na podstawie zawartych pisemnych umów o naukę.

Prośby (podania) o udzielenie odroczenia względnie ulgi 5-mies. służby wojskowej, o której mowa niżej, powinny być wniesione najdalej do 14 dni po uznaniu poborowego za zdolnego do czynnej służby wojskowej (kat. A). Jeżeli okoliczności uzasadniające prawo do ubiegania się o powyższe odroczenie, powstały po wymienionym terminie, prośba powinna być wniesiona

najdalej do 4 tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Władzom właściwym do rozstrzygania podać o odroczeniu czynnej służby wojskowej są powiatowe władze administracji ogólnej, u których w listach poborowych wpisany jest poborowy, na terenie zaś m. st. Warszawy — Komisarjat Rządu (Wydział Wojskowy). Do tych władz (a nie do władz wojskowych lub na komisjach poborowych itp.) należy składać podania.

W tym roku kalendarzowym, w którym poborowy kończy lat 23, nie może on uzyskać odroczenia służby wojskowej z tytułu jedynego żywiciela rodziny lub z tytułu odziedziczenia gospodarstwa rolnego; może natomiast uzyskać ulgę 5-miesięcznej służby wojskowej.

Uprawnionymi do wnoszenia podań o odroczenie służby wojskowej względnie o 5-miesięczną ulgę wojskową są:

- a) poborowi,
- b) ojciec, matka (także nieślubna), dziadkowie i babki oraz rodzeń, przyrodni, ślubni lub nieślubni bracia i siostry,
- c) ustawowi zastępcy osób, wymienionych w punktach a i b.

Do podania należy dołączyć przedewszystkiem dokładny opis (nieuwiarytelny) zaświadczenia komisji poborowej o zakwalifikowaniu poborowego do kat. A, tudzież inne dokumenty, wymienione w obwieszczeniach o poborze lub w pisemnych informacjach, umieszczonych w lokalach komisji poborowych, wydziału wojskowego Komisarjatu Rządu, tudzież Komisarjatu PP.

Teatr i estrada

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 9 maja: „Intryga i miłość” dla szkół o godz. 15.30.
Sobota, dnia 9 maja: „Rozkoszna dziewczyna” o godzinie 20.
Niedziela, dnia 10 maja: „Powrót Mamy” o godz. 18.
Niedziela, dnia 10 maja: „Rozkoszna dziewczyna” o godz. 20.
Poniedziałek, dnia 11 maja: Teatr Polski nieczynny.

Karykatyry.

Buffonada satyryczna z prologiem i epilogiem. Tekst: Lech Piwowar. Rysunki: Zbigniew Pronaszko. Scena jest jak mowa „zwierciadłem życia”. 15 maja br. o godzinie 20 zainstalowane będzie w Teatrze „krzywe zwierciadło”. Zobaczymy cały szereg wybitnych postaci z różnych dziedzin życia (literatura i sztuka, polityka, życie społeczne, przemysł, film, prasa etc.) w mistrzowskiej karykaturze znanego malarza Zbigniewa Pronaszki. Fenomenalna spostrzegawczość i niepospolite poczucie humoru, jakemu jest obdarzony ten wielki artysta — uczą nas patrzeć na dobrze nam znane osobistości i namiętności i każą dostrzegać takie cechy danych postaci, których sami nigdy byśmy zaobserwować nie potrafili. Ciekłe i pełne wysoce wartościowego choć czasem zjadliwego dowcipu czterowiersze Lecha Piwowara, recytowane równocześnie z wyświetleniem odpowiednich karykatur, przyczyniają się w sposób znamienity do uwydatnienia charakteru osób karykaturalnych.

Tętniący żywym humorem prolog i epilog piera L. Piwowara w wykonaniu takich osób słowa mówione, jak artyści dram. Teatru Polskiego pp. dr. Leopold Pobóg-Kiełanowski, Janusz Ostojka-Staszewski i Józef Wasilewski oraz speaker Polskiego Radja Stanisław Studnicki, zaokrąglą całość tego przemiego wieczoru. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 324-48.

Niebywała sensacja.

Po długich staraniach udało się pozyskać Dyrekcji Teatru wszechświatowej sławy skrzypka Hubermana, który wystąpi tylko z jednym koncertem w Teatrze Polskim. Bliższe szczegóły podadzą afisze, Kasa biletowa przyjmie już zamówienia.

Repertuar Teatru Domu Ludowego w Chorzowie.

W sobotę, dnia 9 maja br. o godz. 15.30: Przedstawienie dla dzieci „Król Lato i Królowa Wiosna”. — Baśń w trzech aktach ze śpiewami i tańcami, oraz popisy gimnastyki rytmiczno-plastycznej, tańców klasycznych i narodowych w wykonaniu dzieci Prywatnej Szkoły Powszechnej im. św. Barbary w Chorzowie. — Ceny miejsc od 20 gr do 1,50 zł.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od piątku 8 maja 1936 r.

Kino CAPITOL: „W cieniu gilotyny”.
Kino CASINO: „Panowie w cylindrach”.
Kino COLOSSEUM: „Coty Paryż śpiewa”.
Kino RIALTO: „Złotowłosy brzdąc”.
Kino STYLOWY: „Oskarżam Cię matko”.
Kino UNION: „Księżniczka czardasza”.
Kino DEBINA — Dab: „Mazur” (Mazurka) i Tygodnik PAT’a.

Repertuar kin w Mysłowicach.

Kino CASINO: „Orlow” i „Callente, miasto miłości”.

Repertuar kinoteatrów w Chorzowie

Kino APOLLO: „Straszny dwór”. „Indyjscy pleburzy”.
Kino COLOSSEUM: I. „Jego Wielka Miłość”. II. „Tajemnica Czarnego Pokoju”.
Kino ROKY: „Szalony porucznik” i „Dobra wróżba”.
Kino DELTA: „Kwiat Hawaj”. „Tajemnica zamkniętego kufra”.
Kino ŚLĄSKIE — Hajduki: „Nasze słońeczko”.

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu, przeprowadzono w dniu 1 maja 1936 roku

losowanie

8%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH

7%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH EMISJI II—VII i II. P. Z./1.,

8%-wych OBLIGACYJ BUDOWLANNYCH EMISJI I—III

wraz ze skonwertowanymi na 5% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) ODCINKAMI POWYŻSZYCH EMISYJ (z wyjątkiem Emisji II P. Z. (1) i skonwertowanych na 4% na zasadzie tej ustawy

8% i 7% LISTÓW ZASTAWNYCH WYMIENIONCH EMISYJ,

zabezpieczonych pożyczkami ziemskimi

oraz

4½% i 4% LISTÓW ZASTAWNYCH

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykaz numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” Nr. 108 z dnia 5 maja 1936 roku. Tabela losowań mogą zainteresowani, przejrzeć względnie podać w Centrali lub Oddziałach Banku

Wyplata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie, począwszy od dnia 30-go czerwca 1936 roku (odnośnie Emisji II. P. Z./1. od dnia 1 lipca 1936 roku) w Centrali Banku w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych, względnie, według brzmienia tekstu odpowiednich listów zastawnych, u korespondentów zagranicznych Banku

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 30 czerwca 1936 roku.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach, dotyczących listów zastawnych tych emisji (4216)

Zamiast w kurzu i w szady podróżyjemy LOTEM w czystych przestworzach tanio — bezpiecznie — szybko.

W środę, dnia 6 maja 1936 r. zmarł po długich cierpieniach

s. p.

Henryk Halfar

nasz długoletni urzędnik Głównej Księgowni. W Zmarłym tracimy pilnego, sumiennego i oddanego urzędnika.

Cześć Jego pamięci!

4230

Dyrekcja Generalna

Polskich Kopalń Skarbowych na G. Śląsku

Spółka Dzierżawna, Sp. Akc. w Chorzowie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 maja br. o godz. 16 z domu żałoby Wielkie Hajduki, ul. Chorzowska 39 do kościoła św. Jadwigi w Chorzowie.

Msza żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Jadwigi w sobotę o g. 8.30.

Wieś szachistów

W okręgu magdeburskim leży wieś Ströbeck, której mieszkańcy są zapalonymi graczami w szachy. W całej wsi niema ani jednego mieszkańca, któryby nie był wtajemniczony w najbardziej zawile arkana tej królewskiej gry. W szkole dzieci pobierają obowiązkowo lekcję gry w szachy. Co r. odbywają się we wsi rozgrywki szachowe, w których biorą udział wszyscy mieszkańcy, nie wyłączając dzieci. Wygrywa-

jący największą ilość partij obwołany jest królem szachowym.

Zamiłowaniem do gry w szachy wzięli mieszkańcy wsi Ströbeck od jednego z książąt niemieckich, który w czasie jednej z wojen domowych więziony był na zamku w Ströbeck i, nauzył dworzan zamku gry w szachy. Od dworzan nauczycieli się grać miejscowi chłopcy, którzy tradycyjnie pierwszych szachistów z Ströbeck potrafili utrzymać przez pokolenia.

Pierwsza Polska Fabryka drążków automatycznych do rolet okiennych



„GEMMA”

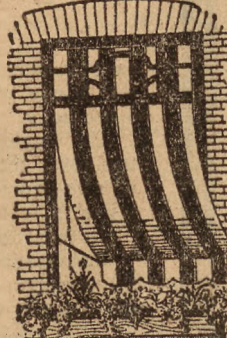
FIRST RATE ROLLER
QUALITY PRODUCT

Wyrób artykułów metalowych i drzewnych

Specjalne patentowane urządzenia zaciemniające dla sal szkolnych, fizykalnych, fotograficznych, Roentgenów i kin

Właściciel
J. Gembal?

Gieszy n

ulica Kählera nr. 14
Tel. 1452 Adres telegr.: „Gemja” Gieszy n

Odpowiedzi redakcji

Z. E. Siemianowice. — Adresów nie znamy. Zwrócić należy się po informacje do Konsulatu Generalnego w New York N. Y. 933, Third Avenue, 87-th street

5 FLEURS

SUBTELNY DOBÓR ZAPACHÓW I KOLORÓW

Puder 5 Fleurs Forvil-Paris raz wzięty, staje się niezapomnianym kosmetykiem na każdą cenę

FORVIL Paris

Uwaga!

Firma H. Nebel i Ska

Skład towarów białych, konfekcja bielizny itd. 4196
w Mikołowie
Rynek 2, Telefon 211-84

przyjmuje przy zakupie towarów Obligacje Pożyczki Inwestycyjnej po dziennym kursie.

III Ukt. 3/36.

Otwarcie postępowania układowego.

Sąd Okręgowy w Cieszynie, Wydział III handlowy dnia 22 kwietnia 1936 postanawia:

Otworzyć postępowanie układowe do majątku Firmy „Fapa” fabryka wyrobów papierniczych i kartonazy, Ska Akc. w Bielsku.

Wyznaczyć Sędziego okręgowego Dr. G. Santariusza jako Sędziego komisarza. zaś Dr. Kazimierza Opuszyńskiego, emer. wicedyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Bielsku, ul. Mickiewicza 3 jako nadzorca sądowego.

Wyznaczyć terminy sprawdzenia wierzytelności na dzień

27 maja 1936 i 3 czerwca 1936 roku, godz. 9 przed poł.

w Sądzie Okręgowym w Cieszynie, biuro 138, II p.

Wezwać wszystkich wierzycieli aby przed upływem powyżej wyznaczonych terminów pod rygorem z art. 48 prawa ukł. zgłosili swoje wierzytelności u Sędziego komisarza w sposób określony w art. 37 i 38 pr. ukł. (4196)

Obwieszczenie o licytacji

Podaje się do wiadomości, że w drodze publicznej licytacji zostaną dnia 12 maja 1936 roku o godzinie 10 sprzedane w Chorzowie I przy ulicy Katowickiej 17 ruchomości, jak: 3 u brania, futro, biurko, szafy, fotele, kanapa, umywalka, obrazy, lampa, leżanka, szafka, stoliki nocne (4195)

I Urząd Skarbowy w Chorzowie.

Obwieszczenie

Urząd Skarbowy w Pszczynie sprzedaje w czasie od 10—30 maja 1936 roku z wolnej ręki: 16 akcji Browaru Obywatelskiego Sp. Akc. w Ty-chach po 2000 zł. nominalnej wartości każda. Najniższa cena sprzedaży jest: 1-za licytacja wynosi 1300 zł (4215)

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
B. Walter.

Sygn. 720/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, VI-go rewiru, Stanisław Stawicki, mający kancelarię w Chorzowie przy ul. Katowickiej nr. 14, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 maja 1936 r. o godz. 11 w Chorzowie II, ul. 3-go Maja nr. 59 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

3 regałów, 1 stołu sklepowego, 2 szafek wystawowych, 16 stołów do cukierków, 1 ról do papieru, 1 zegara ściennego, 1 wagi stołowej mosiężnej, 1 wagi stołowej żelaznej, 1 maszyny do pisania „Me-teor”, 1 pianina czarnego, 1 kanapy, 1 fotelu, 1 szafy na książki, 1 zegara szafkowego, 1 krzesła do pianina 4 krzesła gobelinowych, 1 stołu, 1 stojaka do nut, 1 szafy mahoniowej z lustrem, oszacowanych na łączną sumę 1.855 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (4198)

Chorzów, dnia 5 maja 1936 r.
ST. STAWICKI, komornik.

INOWROCŁAW ZDRÓJ

reumatyzm, ichlas, artretyzm, choroby kobiece i dziecięce, choroby serca, schorzenia dróg oddechowych.

Kuracje ryczałtowe

(kapiela, opieka lekarska, pensjonat z utrzym. taksa klim.)

119.— zł. solanki, borowina, kwasowęglowa, wodolecznictwo, elektroterapia, emanatorium radowe, pijalnia inhalatorium.

174⁵⁰ zł. 3 tyg.

226.— zł. 4 tyg.

Bezpłatne prospekty na żądanie.

(3991)

WOLNE POSADY

Panienkę 16—18 lat jako uczennicę o raz jedną starszą do kuchni poszukuje Kawiarnia Kalinowski, Dworcowa 16. (4221)

Sprzedawczyni artykułów modnych na stałą posadę lub dorywczo na po południu poszukiwana, Chorzów I, Skrzynka pocztowa 167. (4223)

Pozrelny uczeń dentystyczny. Zgłoszenia: Katowice, Mickiewicza 12 (4220)

SPRZEDAŻ

Kamienica nowa, 10 ubikacji i przybudowania, ogród owocowy 1½ mor. gi, 2 morgi dobrego pola, do sprzedaży. Cena 10,000, wpłata 7000, Mokros Karol, Stebłów, pow. Lubliniec. (4214)

Sprzedam tanio gabinetową maszynę do szycia, Chorzów - miasto, ul. Wołności 63, tylny dom, mieszkanie 1. (4224)

MIESZKANIA

4 pokojowe mieszkanie w Katowicach do wynajęcia. Zgłoszenia do Admin. Polski Zachodniej pod „1652”. (4215)

LOKALE

Lokal biurowy, składający się z 12 pokoi, względnie 7 i 5 pokoi z przy należnościami, w gmachu reprezentacyjnym w śródmieściu Katowic od zaraz do wynajęcia. Blizsze informacje w Wydziale Admin. Gosp. Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, ul. Mickiewicza 3. (4211)

Ogłaszajcie się w „Polsce Zachodniej”

Repertuar Kinoteatrów

od 8. V. 1936.

KINO CAPITOL ul. Plebiscytowa 3	W CIENIU GILOTYNY Ronald Colman, Elisabeth Allan.
KINO CASINO Pierackiego 17/19	PANOWIE W CYLINDRACH Fred Astaire, Ginger Rogers
KINO COLOSEUM 3 Maja 7	CALY PARYŻ ŚPIEWA Lucie Englisch, Leo Slezak
KINO RIALTO św. Jana 24	ZŁOTOWŁOSY BRZDAĆ John Bbles, Shirley Temple
KINO STYLOWY Stawowa nr. 19	OSKARZAM CIĘ MATKO — prol. Uroczystości 3 Maja w Katowicach
KINO UNION 3 Maja 25	KSIEŻNICZKA CZARDASZA Marta Eggerth, Paweł Hoerbiger
KINO DEBINA Dab	MAZUR (MAZURKA) Pola Negri TYGODNIKI PATA

Magistrat miasta Katowic rozpisuje

przetarg publiczny

na dzień 7 maja 1936 roku:

- 1) na wykonanie robót chodnikowych na ulicy Mikołowskiej oraz Zwirki i Wigury.
- 2) na wykonanie robót brukarskich na ulicy Plebiscytowej.
- 3) na wykonanie robót chodnikowych na ulicy Kopernika.
- 4) na wykonanie robót chodnikowych na ulicy Krakowskiej

Blizsze szczegóły przetargu ogłoszono w skrzynce na przetargi w gmachu biurowym Katowice, ulica Młyńska 4. (4222)

MAGISTRAT.

Wydział Powiatowy Świętochłowice ogłasza

pisemny przetarg publiczny

na wykonanie naprawy około 5,400 m² jezdni asfaltowej na szosie powiatowej Wielkie Hajduki — Katowice

Warunki i potrzebne formularze ofertowe można nabyć za opłatą 2.— złotych w godzinach urzędowych w powiatowym Zarządzie Drogowym w Świętochłowicach, pokój nr. 9.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta, możność unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz podział dostaw względnie robót pomiędzy kilku oferentów

Do ofert należy dołączyć: kwit Powiatowej Kasy Komunalnej w Świętochłowicach na złożone wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty w gotówce lub papierach wartościowych według zarządzenia Ministra Skarbu.

Oferty składać należy do dnia 22 maja 1936 do godziny 9 w kopertach załakowanych pod adresem: Wydział Powiatowy w Świętochłowicach z napisem: „Oferta na wykonanie naprawy jezdni asfaltowej na szosie W. Hajduki — Katowice”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w terminie jak wyżej w gmachu Powiatowego Zarządu Drogowego w Świętochłowicach, pokój nr. 5.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

w z. Mgr. Pietrański, wicestarosta. (4218)

Magistrat miasta Lublińca przyjmie od zaraz

inżyniera

na stanowisko kierownika budowy żelbetonowej wieży wodnej na okres budowy — około 5 miesięcy

Ze względu na bezpieczeństwo publiczne i trudności techniczne przy wykonywaniu obiektu uwzględnione będą tylko podania sił fachowych, z wykazaniem się odpowiedniej praktyki i referencjami urzędu wojewódzkiego śląskiego.

Zgłoszenia z podaniem warunków i wysokości wynagrodzenia należy składać w Magistracie najdalej do 12 bm

(—) Skop, burmistrz.

(4227)

Magistrat miasta Chorzów ogłasza

przetargi.

z następującymi terminami otwarcia:
dnia 19 maja 1936 roku o godzinie 12-tej: na skanalizowanie baraków w Maciejkowicach.
dnia 19 maja 1936 roku o godz. 12,10: na skanalizowanie ulicy Legionów w dz. III.
dnia 19 maja 1936 roku o godzinie 12,20: na skanalizowanie ulicy Pierackiego w dz. III.
dnia 19 maja 1936 roku o godzinie 12,30: na skanalizowanie podwórz posesji przy ul. 3-go Maja nr 42—54.
dnia 19 maja 1936 roku o godzinie 12,40: na skanalizowanie ulicy Marjańskiej.

Podkłady ofertowe wydaje Referat Wodny — Ratusz, pokój 194. (4226)

Chorzów, dnia 6 maja 1936 roku.

Magistrat m. Chorzów.

Konkurs.

Magistrat miasta Siemianowice Śląskie ogłasza konkurs na stanowisko pielęgniarki dla stacji opieki nad dzieckiem w Siemianowicach Śląskich.

WARUNKI:

1. Obywatelstwo polskie.
2. Nieprzekroczony 35 rok życia.
3. Świadectwo z ukończonego kursu dla higienistek przy Ministerstwie Opieki Społecznej lub ukończonej szkoły pielęgniarskiej.
4. Zaświadczenie odbytej praktyki oraz życiorys.
5. Świadectwo moralności.

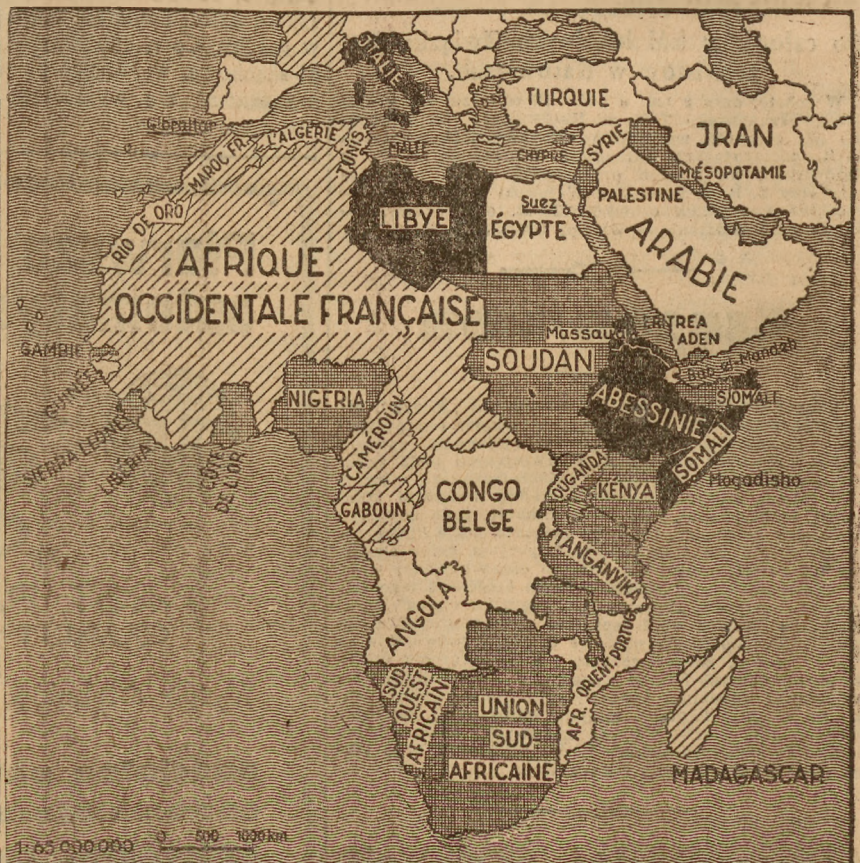
Podania kierować należy pod adresem: Magistrat miasta Siemianowice Śląskie do dnia 20. maja 1936 roku. Posada do objęcia z dniem 1. czerwca 1936 roku. Warunki przyjęcia według umowy. (4194)

Siemianowice Śląskie, dnia 5 maja 1936 r.

MAGISTRAT.

Bądź nowoczesnym i podróżuj LOTEM

Bilety w biurach P. L. L. „LOT”, w większych biurach podróży i u portjerów większych hoteli.



Z chwilą podboju przez Włochy Abisynji terytorium łączne posiadłości włoskich w Afryce jest siedmiokrotnie większe od właściwych Włoch w Europie. Na mapce terytorja włoskie oznaczono czarnym kolorem.